



# GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedynczego mrk. 10.

Adres Redakcji i Administracji:  
Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłączone od 5-6 po po  
Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.



Wszechświatowi artyści:

## Mozzuchin, Lisenko i Gajdarow

w 6-cio aktowym nastrojowym i społecznym dramacie

**Dziś Premjera!**

## Niemcy strażnik

**Pierwszorządne arcydzieło!**

(Wszechpoteżna śmierć)

## Zgierska Farbiarnia i Apretura

Spółka Akcyjna.

Na mocy statutu, zatwierdzonego dnia 22 czerwca r. b. przez P. P. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu, założono 13 lipca r. b. w Zgierzu Spółkę Akcyjną pod firmą powyższą

**z kapitałem 40.000.000 marek**

Akcja przez założycieli zostały rozebrane.

Spółka nabyła posesję fabryczną łącznie z 12 morgami ziemi od p. Ksawerego Pniewskiego (dawniej bar. Zachert) i uruchamia fabrykę.

Zarząd stanowią: pp. Ksawery Pniewski, prezes, Wiktor F. Kobylański, wiceprezes, Adam Ziółkowski, Jan Chodecki, zastępca. Dyrektor Zarządzający: Zygmunt Bujnik. Komisja Rewizyjna: Adolf Eiger, Otton Ernst, Stanisław Długoszewski, Aleksander Ikiert, Józef Korczak Ziółkowski.

Część akcji „Zgierskiej Farbiarni i Apretury „Spółki Akcyjnej“ do nabycia w Banku Stowarzyszenia Mechaników w Warszawie, S-to Krzyska 35, w Oddziale tegoż Banku w Gdańsku, Pfefferstadt 43, w Towarzystwie Wzajemnego Kredytu w Zgierzu, w Towarzystwie Pożyczkowo-Oszczędnościowym w Zgierzu, w Banku Handlowym w Łodzi, Łódź, w Banku Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi.

821-3

Dom Transportowo - Ekspedycyjny

**S. Jelin i J. Rudomin**

Łódź, Piotrkowska 62.

Zawiadamia, że z dniem dzisiejszym towary w składzie przyjmowane będą

**tylko do godz. 6 p.p.**

**Ważne dla przyjezdnych do Warszawy!**  
„Kąpiele Rzymskie“ otwarte co noc

nie wyłączając niedziel i świąt od godz. 10 ej i wieczorem do 6-ej i pół rano  
wyłączenie dla mężczyzn.

Warszawa, Krakowskie Przedm. 58 (obok Mickiewicza), 874-4

**Poszukiwany współnik**

do przedalni (2 komplety) (1 już w ruchu) z własnym motorem elektr. 50 H.P. w centrum miasta. Oferty do admn. „Głosu“ „A. G. 1700“.

## Jednością a prawdą.

Polska Agencja Telegraficzna uprawia wobec prasy politykę leniwego syna, który ukrywa przed okiem rodziny swe złe czyny szkolne. Codziennie otrzymujemy kilkadziesiąt depesz nie posiadających dla Polski większego znaczenia, oraz kilka wiadomości ważnych, jednak tak podlanych sosem subiektywizmu, że często informacje te wprowadzić mogą w błąd najkrytyczniejszego polityka, nie mówiąc już o szerokim ogóle. Jest to typowa gospodarka „robienia“ nastrojów, tym fatalniejsza, iż uprawiana już od bardzo długiego czasu. Zasada jest bardzo prosta: opowiadać obszernie o przyjemnych wypadkach w polityce światowej, ukrywać możliwie starannie i

długo objawy przykre, wreszcie inne jeszcze całkiem przemilczać. Trudno nie pojąć, iż skutki muszą być najgorsze: społeczeństwo traci zaufanie do kierowników naszej polityki zagranicznej, one bowiem oddziałują na dobór wiadomości, które P. A. T. dostarcza prasie, a za jej pośrednictwem ogółowi. Obecnie mamy znów jaskrawy przykład tej naiwnej i szkodliwej taktyki. Pomijając już fakt, iż P. A. T. stale spóźniała się o dwanaście godzin w relacjach z obrad Rady najwyższej w Paryżu (co należy zapisać na karb fatalnej organizacji), i że niektóre dzienniki miały w rannych wydaniach wiadomości, które tegoż dnia dopiero wieczorem P.A.T. reklamowała,

jako ostatnią nowość, całkowicie zatuszowała ona przed społeczeństwem polskim obraz nastrojów, jakie zapanowały w Paryżu i Londynie po decyzji, oddając jej głos w sprawie Gór Śląska Lidze Narodów. Trzeba dopiero prasy zagranicznej, by z wiadomości jej i artykułów zdać sobie sprawę z całej grozy obecnej sytuacji międzynarodowej. Nie wiemy, w jakim celu tają to polskie czynniki polityczne, dlaczego min. spraw zagranicznych nie ogłasza faktów, które zdają się podważać cały obecny układ stosunków politycznych w Europie, nie wiemy czemu P. A. T. bawi się ciuciubabką ze społeczeństwem i wprost wprowadza nas w błąd

# Edmund Moszkowski

## Adwokat

przeniósł kancelarię na ulicę

### Nowo-Targową 22

(róg Południowej). 064-2

przez swe cukierkowane obietnice i umyślne zniekształcanie faktów...

Czy taktyka ta ma na celu podtrzymanie dobrego nastroju w kraju i wiary w dobrą politykę rządu? Ależ kraj dawno już ma otwarte oczy i widzi groźną przepaść, w którą pcha nas każdy dotychczasowy rząd i przez usta milionów niezadowolonych woła codziennie o zmianę całkowitego kursu polityki wewnętrznej i zewnętrznej, a przede wszystkim dopomina się o niezawołowaną i niewyszumkowaną przez różne Pały — nagą prawdę!...

Po tej uwadze wstępnej przejdziemy do meritum sprawy.

Prasa niemiecka rozbrzmiewa głosami radości. Wiadomości, które biuro Wolffa przesłało ostatnio z Londynu i Paryża komentują sobie Niemcy nadzwyczaj korzystnie. „Berliner Tageblatt“ drukuje w piątkowym wydaniu artykuł p. t. „Bruch?“ (Rozłam), gdzie, opierając się na opinii angielskiej, przewiduje rozłam pomiędzy Francją a Anglią i wyprowadza stąd dla kraju swego najbardziej różowe horoskopy.

Nie bez pewnych podstaw. Trzeba przetrząść tylko prasę angielską, by przekonać się o tym najoczywiściej.

— Przedewszystkiem należy przytoczyć fakt obiektywny, umyślnie widocznie przez właściwe czynniki polskie zatajony: w środę wieczorem prezydent ministrów francuskich, Briand, otrzymał od prezydenta republiki francuskiej oświadczenie tego rodzaju, iż stała się niezbędną przerwą w rozmowie Brianda z Lloyd Georsem. Zakomunikował on szefowi rządu Wielkiej Brytanii treść traktatów militarnych, finansowych i przymysłowych pomiędzy Francją a Polską, z których wynika, iż Francja żadną miarą nie może się zrzec pewnych żądań na rzecz Polski, gdyż w swoim czasie gwarantowała ich wykonanie. Po rozmowie Lloyd George oświadczył, iż wyjeżdża z Paryża, jako powód oficjalny zaś podaje nieporozumienia irlandzkie.

„Daily Express“ uważa wobec tego, że zarówno Lloyd George, jak i Briand zagrali w otwarte karty; „Times“ zaś, całkiem zresztą przyjaźnie, jak i reszta prasy Northcliffa, dla Francji usposobiony, poważnie obawia się, że polityka zbliża się do rozłamu francusko-angielskiego.

Dalsze rewelacje ogłasza we wstępnym artykule „Daily Telegraph“. Mowa tam o tym, jakoby podczas pobytu Naczelnika Państwa Polskiego w Paryżu prezydent republiki francuskiej uczynił mu był przyrzeczenia ekonomiczne, a może być że i terytorjalne na granicy polsko-niemieckiej.

Gwarancje te, zdaniem „Daily Mail“, absolutnie niemożliwają znalezienie wspólnego punktu wyjścia w sprawie górnośląskiej. Cała prasa angielska bez różnicy kierunków czy sympatii politycz-

nych głosi, iż Lloyd George nie pojechał do Paryża, by wysłuchać tam dyktanda francuskiego. Przytoczyliśmy tu obszerniejszy wyciąg z prasy angielskiej, aby udowodnić, iż Niemcy mają rację, jeśli uważają, że polityka angielska oburzona jest na Francję za umowy jej z Polską, gdyż Anglia jest zdania, że umowy te zdradzają tendencje francuskie do samodzielnego kierowania całą polityką ententy.

Nie ulega wątpliwości, że podane powyżej informacje, będące dla społeczeństwa naszego istotnymi rewelacjami, budzą bardzo poważne troski o polską przyszłość polityczną.

Przymierze francusko-angielskie to dla nas — traktat wersalski i stopniowa acz mozolna poprawa bardzo zabagnionych przez różnych Paderewskich i Sapiechów stosunków angielsko-polskich, które są dla nas niezwykle cenne. Zerwanie tego przymierza — to nagły i bezwzględny zwrot Anglii w kierunku Niemiec, zupełne pominięcie Polski i dążenie do wytworzenia wspólnej granicy rosyjsko-niemieckiej. W razie utrzymania dobrych stosunków pomiędzy Paryżem a Londynem możemy pretendować w przyszłości do doskonałego stanowiska w polityce Europy wobec Rosji. Cenny ten atut wysuwa się z rąk na rzecz Niemiec i Czechosłowacji w razie zerwania.

Lloyd George, ani opinia angielska dziś chcą utrzymać dobre stosunki z Francją, gdyż to ułatwia im i upraszcza całą politykę kontynentalną. W mowie swej na konferencji wersalskiej premier angielski powiedział: „Pragnę pomyślnego załatwienia sprawy górnośląskiej, bo Francja i Anglia mają jeszcze wspólne zadania gdzieindziej“. Jasne jest, że myślał o Rosji...

Również i opinia francuska, acz ostro atakuje Lloyd George'a, zapewnia jednak, iż wielce ceni sobie sojusz z Anglią.

Nie wiemy, jakie motywy kierowały Briandem, iż ujawnił on umowy polsko-francuskie. Przypuszczamy, iż były one bardzo poważne, co jednak nie przeczy temu, iż we Francji w związku z tym zaczynają się odzywać głosy o możliwości upadku gabinetu Brianda.

W każdym razie Polsce powinno niezwykle zależeć na utrzymaniu dobrych stosunków francusko-angielskich. Musimy stanowczo naprawić błędy, nieustannie dotychczas czynione i powtarzane.

Błędem było zaniedbywanie Anglii przez dyplomację polską i opieranie się całą siłą na Francji, która sama nie może utrzymać ciężaru zobowiązań tam, gdzie decyzyja zależy od całej ententy.

Błędem było drugim zawieranie umów z Francją bez starań o wciągnięcie do nich Anglii, a przynajmniej bez zasięgania opinii w Londynie. Byłoby to uchroniło nas i Francję od wielu niespodzianek przykrych i złowróżbnych.

Opinia polska musi należeć i to bardzo wysoko ocenić Brianda za jego lojalne dotrzymywanie, jak dotychczas, traktatów i przyrzeczeń

danych Polsce. Jest to bardzo pocieszającym dowodem, że wspólnota polsko-francuska jest oparta na silnych, trwałych podstawach, rokujących dobre w przyszłości rezultaty. Ale nie wolno nam zapominać, że związani z Francją węzłem polityki wobec Niemiec, musimy związać się z Wielką Brytanią węzłem polityki wobec Rosji. Każdy sojusz jednostronny może być tylko nad wyraz szkodliwy.

Odrażanie się politykom zagranicznym, apelowanie do ich sumienia i sprawiedliwości, dyskusja z nimi i pouczanie ich w prasie polskiej — zdaniem naszym — mijają się zupełnie z celem. Dlatego ignorujemy zupełnie tę metodę, tak niestety, u nas rozpowszechnioną, choć doprawdy wiele byłoby do powiedzenia.

## Po konferencji paryskiej.

**PARYŻ 16 sierpnia.** (Polpress) Według opinii kół politycznych i dziennikarskich decyzja rady najwyższej była przyjęta w Paryżu bezwzględnie z pewną ulgą, gdyż obawa o całość ententy była niezmiernie poważna. Jednocześnie zaznacza się, iż decyzja ta jest zwycięstwem Niemiec.

**PARYŻ, 16 sierpnia.** (Polpress) Wczoraj podczas odjazdu angielskich delegatów, na dworcu wśród nielicznego tłumu zaczęto gwizdać i dać się słyszeć okrzyki: „Abas“. Zandarmi natychmiast usunęli tłum.

**PARYŻ, 16 sierpnia.** (Polpress) „Messagiero“ podaje, że rola Bonomi i della Torretta polegała jedynie na godzeniu stron angielskiej i francuskiej. Wobec tego sama kwestja rozstrzygnięcia losu Górnego Śląska odeszła dla włoskich delegatów na plan drugi.

### Prasa niemiecka o decyzji rady najwyższej.

**BERLIN, 16 sierpnia.** (Polpress) „Lok. Anz.“ uważa decyzję rady najwyższej za manewr, który miał wyprowadzić członków delegacji z wielkiego zakłopotania. Koszta nowej zwłoki poniesie ludność górnośląska. „Tägl. Rund.“ zaznacza, że Niemcy nie mają najmniejszego powodu cieszyć się ze zwrotu sprawy. Nowa zwłoka z decyzją zawiera cechy politycznego niebezpieczeństwa. „Deutsch. Allg. Ztg.“ ubolewa z powodu zwłoki, gdyż związana ona jest z dalszym cierpieniem ludu górnośląskiego.

„Voss. Ztg.“ oświadcza, że nerwy narodu niemieckiego są podpane nową próbą, z której jednak naród niemiecki powinien wyjść zwycięsko. „Vörs.“ uważa rozwiązanie kompromisowe za prawie nienaruszalne, ponieważ rada najwyższa powinna była tylko wypowiedzieć swoją opinię. — Niemiecka socjaldemokracja nie miała by nie przeciwko oddaniu sprawy do ligi narodów, wprawdzie tylko do rzeczywiste bezpartyjnej.

### Bonomi o stanowisko Włoch.

**PARYŻ, 15 sierpnia.** (Pet). Hayas. W wywiadzie z przedstawicielem „Petit Parisien“ Bonomi oświadczył, że byłoby błędem uważać decyzję rady najwyższej w sprawie przekazania problemu górnośląskiego lidze narodów za porażkę dyplomatyczną Francji. Bonomi podkreślił trafność postępowania rady najwyższej dodając, że rząd włoski uważa, iż należy przedstawicielowi Włoch w radzie ligi narodów dać najpełniejszą swobodę sądu. Dalej wskazał premier włoski na pojedynczą rolę, jaką odgrywał przedstawiciel Włoch na posiedzeniu rady najwyższej i podniósł z zadowoleniem, że ententa bynajmniej nie została ustalona na kon-

ferencji paryskiej. Zdaniem Bononiego sojusznicy powinni starać się nieustannie o zaciśnięcie łączących ich węzłów przyjaźni. Dotyczy to przede wszystkim Francji i Włoch, których interesy pozostają niejednokrotnie w ścisłym związku. Bonomi stwierdza, że żadna kwestja nie wytworzyła nieporozumienia pomiędzy Francją i Włochami.

Mamy natomiast prawo zwrócić się do kierowników naszej polityki zagranicznej, by w sporze pomiędzy Paryżem a Londynem Warszawa nie była martwym objektem, by dyplomacja nasza wszelkimi dostępnymi jej środkami działała za złagodzeniem nieporozumień, nie szła w ogonie wypadków, ale sama na nie wpływała. Pan Wróblewski w Londynie powinien wreszcie obudzić się z półrocznego snu i odezwać się choć jednym słowem.

Tego mamy prawo wymagać od rządu dla kraju.

Dla społeczeństwa żądany jednego — prawdy.

Czesław Ottaszewski.

**GENEWA, 16 sierpnia.** (E. E.) Pewne wpływowe koła polityczne koalicji usiłują nie dopuścić do tego, by obrady ligi narodów w sprawie górnośląskiej odbyły się w Paryżu. Chodzi tutaj oczywiście o to, aby zmniejszyć wpływ Francji, opowiadającej się za Polską na tok obrad rady ligi narodów.

### Przeciwko obradom ligi narodów w Paryżu.

**GENEWA, 16 sierpnia.** (E. E.) Pewne wpływowe koła polityczne koalicji usiłują nie dopuścić do tego, by obrady ligi narodów w sprawie górnośląskiej odbyły się w Paryżu. Chodzi tutaj oczywiście o to, aby zmniejszyć wpływ Francji, opowiadającej się za Polską na tok obrad rady ligi narodów.

### Kiedy odbędzie się posiedzenie ligi narodów?

**PARYŻ, 16 sierpnia.** (Polpress). Generalny sekretariat ligi narodów natychmiast po otrzymaniu decyzji rady najwyższej zażądał wszystkich dokumentów i sprawozdań, zarówno cyfrowych jak i rzeczowych w sprawie Górnego Śląska. Segregacja tych dokumentów będzie trwała przez kilka dni. Z każdego zaś dokumentu ma być zrobione po kilka odpisów, które zostaną rozesłane członkom rady ligi narodów. Praca ta zajmie około tygodnia. Obznajmienie się członków rady z dokumentami potrzebuje też co najmniej tygodnia. Razem przygotowania do posiedzenia ligi narodów zajmą trzy tygodnie, wobec czego **posiedzenie może mieć miejsce dopiero około 10 września.** Jednakowoż niektóre tutejsze dzienniki podają, iż wobec naprężenia politycznego na Górnym Śląsku posiedzenie ligi narodów może się odbyć w najbliższych dniach.

### Czy Polska i Niemcy będą brać udział w radzie ligi narodów.

**LONDYN, 16 sierpnia.** (Pat.). Hav. W odpowiedzi izby gmin na interpelację w sprawie pogłosek o majacej odbyć się podróży Lenina do Anglii, oświadczył Lloyd George, że ogłoszono już urzędowe zaprzeczenie w Rosji sowieckiej on zaś sam nigdy nie słyszał o podobnym zamiarze. Na za pytanie innego z posłów czy **rada ligi narodów zaprosi Polskę i Niemcy do uczestnictwa w jej posiedzeniach w sprawie Górnego Śląska Lloyd George odpowiedział, że zainteresowanym stronom będzie**

**dana niewątpliwie wszelka możność obrony ich interesów dodaj jednakże, że kwestję tę pozostawiono do decyzji ligi narodów.**

### Pogłoski o decyzji.

**BYTOM, 16 sierpnia.** (Pat.). W Opolu krąży uporzędkowane pogłoski, że decyzja rady najwyższej w sprawie G. Śląska już zapadła, a radzie ligi narodów, pozostanie tylko ścisłe ustalenie granicy, co nawet wpływa z oficjalnego komunikatu.

Polska ma otrzymać powiaty: Pszczyński, Rybnicki, Katowicki, skrawek bytomskiego, bez miasta Bytomia, oraz część pow. oleśkiego i lublińskiego z miastem Włoszemi i Lublińcem aż do Dobrodzienia włącznie, czyli ze Niemcom przypadłby prawie cały okręg przemysłowy.

### Werbunek na G. Śląsk.

**BERLIN, 16 sierpnia.** (E. E.) Werbunek ochotników pod różnymi pozorami trwa nadal. „Hamburger Fremdenblatt“ zamieszcza ogłoszenie, zapomocą którego pewna kopalnia poszukuje byłych wojskowych i podoficerów, ofiarując im 18 marek dziennie i utrzymanie za pracę na wsi.

### Napady niemieckie.

**BYTOM, 16 sierpnia.** — (Pat.). Po napadach w zeszłym tygodniu na poszczególne osoby, w dniu wczorajszym urządził niemiecy zbiorowe napady na hotel „Łomnic“ w Bytomiu i na wieś Szonbierki pod Bytomiem. Na hotel „Łomnic“ napadła banda bojowców niemieckich wraz z niemiecką policją plebiscytową, usiłując wsiągnąć do hotelu, jednakże straż hotelowa przez szybkie zatraśnięcie bramy żelaznej zamiar ten udaremniła. Na Szonbierki napadła banda złożona z 20 osób, przeważnie organizatorów, wraz z częścią policji plebiscytowej. Banda rozbroiła straż gminną, złożoną z 5 osób, pobija ją do krwi i uprowadziła do Bytomia. Ta nowa prowokacja wywołała wśród ludności polskiej ogromne wzburzenie.

### Akcja Orgeszu.

**BYTOM, 16 sierpnia.** (Pat.). „Die Rothe Fahne“ ogłasza wiadomość o gorączkowym zbrojeniu się „Orgeszu“, który ma natychmiast wystąpić, gdyby decyzja rady najwyższej wypadła nie na korzyść Niemców. W najbliższym czasie ma być zgromadzonych 4.000 skautów niemieckich w Kentzort w Saksonii na ćwiczenia. Wysłano oddziały Stecherheimpolizei na Śląsk. Przez miasto Halle przeszedł również transport Reichswehry na G. Śląsk. W Prusach Wschodnich odbywają się ćwiczenia samoobrony niemieckiej. Przywódca Orgeszu w Prusach Wsch. biorą udział w manewrach Reichswehry. Granice wschodnie i północne Prus Wschodnich przepelnione są składami amunicji.

Dwa szwadrony 17-go pułku z Badenberga mają się znaleźć z końcem sierpnia na G. Śląsku. W Malborgu oddziały „Orgesza“ mają być zmobilizowane, aby na żądanie mogły natychmiast odjechać na G. Śląsk.

### Zarządzenia na G. Śląsku.

**OPOLE, 16 sierpnia.** (E. E.) — Komisja międzysojusznicza zarządziła nowe wzmocnienie komisji plebiscytowych we wszystkich miejscach.

Nowi urzędnicy przydzieleni zostaną już w najbliższych dniach do poszczególnych oddziałów policji.

### Planowa repatriacja.

**MOSKWA, 16 sierpnia.** (E. E.) Powrót repatriantów odbywa się w tempie nader powolnym. Trzeci eszelon, który niedawno odjechał do Polski, miał odejść w lipcu.

Lipcowe eszelony jeszcze się nie formują.

B. P.

# Markus Kohn

zmarł dnia 15 sierpnia 1921 roku przeżywszy lat 84.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu przedpogrzebowego na cmentarz starozakonnych do grobu rodzinnego odbędzie się w czwartek dn. 18 b. m. o godz. 3-ej po poł., o czym zawiadamia pozostała w głębokim smutku

## Rodzina.

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych i nienadsyłanie wieńców.

### Łódź.

#### Sprawy robotnicze.

##### Likwidowanie strejku metalowców.

(k) Wczoraj w lokalu inspektora pracy odbyła się konferencja w sprawie likwidowania strejku w przemyśle metalurgicznym. Przewodniczył jako super-sekretar inspektor pracy III okręgu, p. Wł. Wojtkiewicz, uczestniczyli z ramienia przemysłowców pp. Wilde z fabryki Johana, Węgrzyn od Pałaszewskiego, Drzewiński, Baumgardt od Busza i inni. Ze strony związków zawodowych robotniczych udział w obradach brali pp. Dąbrowski i Kowalski.

Dzięki interwencji pana inspektora przedstawiciele związków zawodowych zniżyli swe wymagania i sprecyzowali ostateczne warunki, jak następuje — dla rzemieślników podwyżka 60 proc., tak, iż rzemieślnik otrzymywać będzie 960 mk. dziennie, dla pomocy fachowej podwyżka 40 proc., tak, iż stawka dzienna wyniesie 706 mk., robotnik niewykwalifikowany otrzyma dziennie mk. 600, kamiasz dotychczasowych 472, uczniów w pierwszym roku praktyki otrzyma 240 mk. dziennie, w drugim roku 288 i w trzecim 400 marek.

Przedstawiciele przemysłowców przeciwko tym warunkom o sobie nie oponowali, zaznaczając, iż przedstawiają takowe na dzisiejszym zebraniu członków związków przemysłowców i w razie przyjęcia takowych, w dniu dzisiejszym będzie podpisana ostateczna umowa z przedstawicielami związków zawodowych robotniczych i robotnicy staną do pracy. Nowe warunki pracy mają obowiązywać od dnia przystąpienia robotników do pracy.

Przypuszczając zatem należy, iż przemysłowcy przyjmą te warunki, jako pochodzące ze strony rozjemcy. Przystąpienia do pracy należy oczekiwać jutro.

##### W przemyśle włóknistym.

(r) Wczoraj w godzinach przedpołudniowych odbyła się u inspektora pracy konferencja między fabrykantami i przedstawicielami klasowego związku zawodowego rob. przem. włóknistego w osobach p. Danielewicza i delegatów zainteresowanych fabryk koronek i sznurowadeł.

Podczas konferencji toczyła się dyskusja nad podwyżką cennika z dn. 21 stycznia 1921 r.

Przedstawiciele fabrykantów nie tylko nie chcą uznać cennika dotychczasowego obowiązującego natomiast na koronkach chcą płacę zniżyć z 40 mk. na 34.

Na to stanowisko fabrykanta przedstawiciele robotników nie zgodzili się, motywując, że nie może być mowy o obniżeniu płac zarobkowych podczas szalejącej drożyzny.

Przedstawiciele fabrykantów oświadczyli, że nie posiadają dy-

rektyw by pójść na dalsze ustępstwa.

Konferencja została odroczone na 17 b. m. o 1 popoł. u inspektora pracy.

(r) Jak się dowiadujemy, fabryki Walfisza Fuksa i in. zgodziły się w całości na przedstawione warunki przez zw. zawodowy. Umowy zostały podpisane i fabryki nadal są czynne?

##### Lekceważenie.

(r) W dniu wczorajszym miała się odbyć u inspektora pracy p. Wojtkiewicza konferencja między fabrykantami rocznych tkalni, wyrabiających jedwabie z delegatami zw. zawodowych klasowych.

Na konferencję przybył jeden przedstawiciel fabrykantów oświadczaając, że fabryki są czynne i z powodu tego nie mają potrzeby konferować.

P. inspektor pracy z powodu nie przybycia przedstawicieli fabrykantów odroczył konferencję na 18 b.m.

Również p. inspektor pracy zawiadomił fabrykantów, że o ile na wskazany termin nie przybędą będą karani.

### Wiadomości bieżące.

#### Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego na dzień 17 sierpnia.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Zachmurzenie zmienne, przelotne deszcze, dość ciepło. Wiatry zachodnie.

#### Wyjaśnienie w sprawie dodatków drożyznianych.

(r) Na podstawie okólnika ministerstwa skarbu wyjaśniono, że uposażenie funkcjonariusza państwowego, komunalnego tudzież wynagrodzenie pracownika instytucji prywatnej, jako uwzględniające z natury rzeczy minimum egzystencji, należy uważać za zarobek wystarczający na utrzymanie w rozumieniu postanowienia roz. 429 Dz. Ust. N 65. Osób pobierających tego rodzaju uposażenie nie można zatem uwzględnić przy zaliczeniu ojca lub matki do wyższej grupy rodzinnej przy wymiarze podatku drożyznianego.

#### Kredyt aprowizacyjny dla magistratu.

(r) Magistrat łódzki otrzymał dla wydziału zaprowiantowania miasta kredyt aprowizacyjny w wysokości 75 milionów marek polskich. Takż kredyt aprowizacyjny Warszawa uzyskała w wysokości 200 milionów.

#### Wydział zaprowiantowania nie będzie skasowany.

(r) Jak się dowiadujemy wydział zaprowiantowania miasta przy magistracie nie będzie skasowany pomimo zniżenia przydziałów kontygentowych.

#### Likwidacja urzędu walki z lichwą.

Jak się dowiadujemy, naczelnik centrali urzędu walki z lichwą dr. Ptas, wniósł podanie o dymisję.

Powodem dymisji ma być podobno, iż dr. Ptas otrzymał polecenie likwidowania natychmiast urzędu za mocy art.

2 ustawy z dn. 7 lipca r. b., podczas gdy staćby się to powinno tylko w drodze zmiany ustawy z dn. 2 lipca 1920 roku, a więc w drodze ustawodawczej.

#### W sprawie chleba.

(k) Jak nas informują w cechu piekarzy, urodzaj zboża nie usprawiedliwia wcale karygodnej rozrzutności, praktykowanej przez pewne koła piekarzy, poszukujących maki o zbyt niskim procencie przemiału ziarna, mianowicie używanie ekstraktu ziarna o przemiale 60 i niżej proc. Mąka taka, jako bardzo biała, jest nader efektowna na wygląd, lecz w znaczeniu odżywczym jest gorsza od normalnej maki na chleb z przemiału 70-procentowego. Mąkę 60-procentową skupają przeważnie piekarze dla celów konkurencyjnych, jednakże tego rodzaju marnotrawstwo odbija się nawet na tak wielkim urodzaju zboża, jak w roku bieżącym, ponieważ w czasach normalnych chleb wypiekano z maki 70-procentowej. Cech piekarzy zamierza w tej kwestji wystąpić do władz celem uzyskania kontroli nad podziałem maki, gdyż wypiekanie chleba z maki 60-procentowej jest karygodnym marnowaniem zboża, niczem nieusprawiedliwionem.

#### O los zdemobilizowanych.

(k) Województwo łódzkie otrzymało od ministerstwa okólnik w sprawie dawania pierwszeństwa przy obsadzeniu wakujących posad w urzędach państwowych przedewszystkiem zdemobilizowanym żołnierzom.

#### Cholera w Polsce.

Według otrzymanych w Warszawie wiadomości, cholera, która szerzy się w obozie dla reemigrantów w Baranowiczach zarejestrowana jest urzędowo w 10 wypadkach.

#### Podczas tańca.

(r) Przy ul. Letniej w ogrodzie, podczas tańca zlamala lewą nogę poniżej kolona Eugenja Glenda, zam. przy ul. Polnej 37. Pogotowie odwoziło ofiarę tańca do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

#### Za dezercję.

(r) Aresztowano Bolesława i Leona braci Zdanowskich, zam. Ziota 5, poszukiwanych dezercerów wojskowych.

#### Wypadki.

(r) Co kradną? W dniu 11 b. m. nieznanymi sprawcy dokonali kradzieży skrzyni przy wartości 130,000 mk. z koryturza należącego do Lejbusia Przytyckiego zamieszkałego przy ul. Piotrkowskiej 79.

O kradzieży został powiadomiony urząd śledczy i funkcjonariuszom I brygady udało się wykryć sprawcę Mendia Szmulewicza zamieszkałego przy ulicy Zawadzkiej N 9, którego aresztowano i przekazano do dyspozycji władz sądowych. Przedzę zwrócono poszkodowanemu.

— (r) Na stacji Łódź-Fabryczna niewykryci dotąd sprawcy skradli z kieszeni Sidorowi Fedja, zamieszkałemu we wsi Grodziewo, pow. Staro-Samborskiego — 550 dolarów i kwit na nadany

W dniu 16 b. m. rozstał się z tym światem

## Daniel Putzman

Obywatel m. Łodzi.

Pogrzeb odbył się dziś, we wtorek, o godz. 2 po poł. O czym w głębokim smutku zawiadamiają

**Żona, synowie, córki, zięciowie i wnukowie.**

bagaż składający się z dwóch kufrów i zbiegli.

— (r) W dniu 15 b. m. przy ulicy Ogrodowej N 25 aresztowano Andrzeja Krakowskiego, Nikodema Dubickiego i Jana Szwarca, od których przy rewizji odebrano 7 kół do wozów wojskowych, pochodzących z kradzieży z placu fabryki Poznańskiego.

#### Ze sportu.

(o) **Polska w międzynarodowych zawodach strzeleckich.** Dnia 9 b. m. rozpoczął się w Lugdunie (Lyonie) międzynarodowy konkurs strzelecki, na który związek strzelecki Rzeczypospolitej Polskiej wysłał 6-ciu strzelców, zwycięzców zawodów w dniu 28 lipca r. b.

Zawody odbywają się z inicjatywy („Union International de Tir“) międzynarodowego związku strzeleckiego równocześnie z festywnem francuskiego związku strzeleckiego.

Zauważyć należy, że Polska po raz pierwszy będzie reprezentowana przez Związek strzelecki na zawodach międzynarodowych, przeszłoroczny udział nasz bowiem w olimpiadzie został uniemożliwiony wskutek inwazji bolszewickiej.

Do Francji udali się: wice-prezes związku strzeleckiego dr. Kazimierz Dłuski, kapitan Jerzy Wądrłowski, delegat do międzynarodowych związków strzeleckich, oraz strzelcy: Łęgowski Czesław, Daniszewski Stanisław, Ostrowski Roman, Dyjak Wawrzyniec, Małecki Józef, Stepiński Wacław.

Powrót uczestników konkursu nastąpi około 20 b. m.

**o Bieg leśny.** Rozpisany swego czasu przez T. S. Union, a odłożony z powodu rozgrywek o mistrzostwo — bieg leśny, odbędzie się dnia 21 b. m. w lesie łągięwnickim.

Zgłoszenia przyjmuje T. S. Union do dnia 19-go b. m., godz. 22 (10) wieczór włącznie.

(o) **Kolarstwo.** Sosnowieckie towarzystwo cyklistów podaje rezultat z wyścigów szosowych, odbytych w dniu 7 sierpnia 1921 r. W biegu otwarcia na 10 km. zwyciężyli:

- 1) Józef Szkutnik 19 m. 20 sek.;
  - 2) Józef Urbański 22 m. 30 sek.;
  - 3) Józef Spaczyński 23 m. 52 sek.;
- W biegu turystów na 7 km. zwyciężyli: 1) Karol Baran 16 m. 48 sek.; 2) W. Walter 17 m. 02 sek.; 3) M. Wawrzyniak 18 m. 45 sek. W biegu ogólnym na 10 km. zwyciężyli: 1) Edward Muszyński 21 m. 30 sek.; 2) Janusz Fliski 22 m. 10 sek.; 3) Józef Spaczyński 22 m. 48 sek.

#### Ofiary.

- złożone w administr. „Głosu Polskiego“.
- Na skarb państwa.
- |                                       |      |
|---------------------------------------|------|
| Szkola powszechna Nr. 132 marek 1500. | 1101 |
| Na „Kropkę Mleka“.                    |      |
| Baran 100 mk                          | 1103 |
| Na Dom Starców, Pomorska 64.          |      |
| I Lipnowska 200 mk.                   | 1104 |
| Na najbiedniejszych.                  |      |
| Dorka K., Różka D. 1 Młetek L 40 mk.  | 1106 |

Za łaskawe zebrane przez panie H. Grauberżankę i P. Markowiczównę orana H. Hendlera dn. 12 b.m. w Zakładach **Mk. 7000** na rzecz „Ogniska“ przy Łódz. Zyd. Tow. Ochrony Kobiet składa serdecznie „Bóg zapłać“

#### ZARZĄD.

**Inteligentny**  
młody człowiek poszukuje 2 umeblowanych pokoi (ewentualnie jednego) przy rodzinie. Oferty składać do admn. „Głosu“ pod „D W“ 009-2

LEKARZ-DENTYSTA  
**J. Haberfeld**  
powrócił.  
986-2

Łódź, 13. s. 21 w. U. Z.

**BILET SKARBOWY**  
na rachunek bieżący w kieszeni.

**Kupujcie bilety skarbowe!**

**Corso**  
Zielona 2.  
I-sza serja

**NANA**

dramat życiowy w 12-ch serjach podług powieści nieśmiertelnego  
**Emila Zoli**

### Przybycie delegacji polskiej do Moskwy.

MOSKWA, 16 września (E. E.) Delegacje reewakuacyjna i specjalna przybyły do Moskwy w dniu 14 b. m. Na granicy delegat sowiecki zażądał poddania pociągu rewizji, ustąpił jednak wobec katerycznego sprzeciwu ze strony prezesa obu delegacji p. Antoniego Olszewskiego. Delegat sowiecki zażądał następnie zaplombowania wagonów. W drodze do jednego z wagonów wrzucano duży kamień, jednak oberżło się bez wypadku. Po przybyciu do Moskwy komisje zamieszkały tymczasowo w pociągu w bardzo ciężkich warunkach sanitarnych, pogarszających się z dnia na dzień, co wytwarza sytuację nie do zniesienia.

Władze sowieckie oddały do rozporządzenia obu komisji, liczących łącznie 90 osób, mały domek o 20 pokojach, w którym komisje mają mieszkać i urzędować. Praca w tych warunkach jest prawie absolutnie niemożliwa. Wobec tego poseł polski w Moskwie p. Tytus Filipowicz poraz trzeci interwenjować będzie w tej sprawie u władz sowieckich i wystąpi zarazem z żądaniem wyznaczenia rosyjskich członków obu delegacji.

### Kilka szczegółów o Karachanie.

WARSZAWA, 16 sierpnia (Raspres). Osoba obznajmiona dokładnia z poprzednią działalnością obecnie go przedstawiciela sowiektów w Warszawie p. Karachana, udziela nam niektórych szczegółów, które niżej podajemy: Obecny poseł w Polsce Leon Karachan urodzonym jest na Kaukazie, studiował prawo w Petersburgu. W roku 1915 zaareztowany został pod zarzutem należenia do partji soc. dem. i wysłany do Irkucka, tam poznał się bliżej z działaczami bolszewickimi. W roku 1917 powrócił do Petersburga, nie odgrywając narazie żadnej roli. Pierwszy raz wystąpił na widownię publiczną jako sekretarz delegacji pokojowej w Brześciu Litewskim. W roku 1918 był zastępcą komisarza do spraw zagranicznych; wtedy to pracował bardzo wiele i obeznał się dobrze ze swą działalnością. Jest szczerym zwolennikiem idei bolszewickich.

Usposobienie ma wesole, jest wielkim optymistą; posiada duże zdolności, lecz nie czyni wrażenia głębszego umysłu. Człowiek bardzo obojętny, w ciągu jednego dnia potrafi odwiedzić wszystkich partyjnych znajomych, w celu zebrania potrzebnych plotek. Lubi komfort i elegancję. Jest żonaty i ma syna. Z Trockim łączy go przyjazne stosunki.

### Nadzieje niemieckie.

BERLIN, 16 sierpnia (E. E.) Reakcyjna „Tägliche Rundschau“ w artykule zatytułowanym „Polska a Niemcy“ oświadcza, że przyjaźń polsko-francuska dąży do katastrofy, której skutkiem będzie porozumienie polsko-niemieckie, mimo nienawiści polaków do Niemców.

Polska jest skazana na pomoc Niemiec i pracy niemieckiej.

Niemcy nie mogą tego faktu zmienić. Polska znajduje się w takim położeniu, że przyjmie każdą pomoc, którą się jej ofiaruje.

### Rewizja międzysojusznicza.

GDANSK, 16 sierpnia. — (Pat.) Z Magdenburga donoszą: Przybyła tu międzysojusznicza komisja, złożona z dwóch oficerów angielskich celem przeprowadzenia rewizji stanu broni i materiałów wojennych tutejszej załogi.

### Odszkodowania niemieckie.

PARYŻ, 15 sierpnia. (Tel. wł. „Gł. Polsk.“) — W uzupełnieniu wpłat gotówkowych, uiszczonych dotychczas przez Niemcy i sum, które rząd niemiecki zapłacił z wozętkiem lipca na wykupienie obu pierwszych weksli, wpłacono obecnie około 250 milionów marek niemieckich w złocie celem wykupienia dalszych weksli skarbowych, wręczonych komisji odszkodowań wedle art. 5 planu płatniczego. Wskutek tego komisja odszkodowań zwróciła rządowi niemieckiemu dalszych pięć weksli skarbowych, z których każdy oplaewa na sumę 10 milionów dolarów. Nadto znajduje się już w kasie komisji odszkodowań suma potrzebna na wykupienie ósmego weksla skarbowego.

### Włochy a Jugosławia.

RZYM, 15 sierpnia. (Tel. wł. „Gł. Polsk.“) Rząd włoski zawiadomił rząd jugosłowiański, że uważa za stosowne zerwać obecnie rokowania, przewidziane w traktacie w Rapallo i odroczyć je do jesieni. Delegacja jugosłowiańska z hrabią Wojnowiczem na czele opuściła natychmiast Rzym.

GRAZ, 12 sierpnia. (Pat.) „Tages Post“ donosi, że rząd jugosłowiański wystosował do Włoch notę z oznajmieniem, że rokowania o traktat handlowy będą wtedy możliwe, jeżeli Włochy zgodzą się na następujące trzy warunki: 1) Kwestja portu Baros będzie wykluczona, gdyż port ten należy do Jugosławji. 2) W Rjece mają być przeprowadzone wybory do konstytuancy i utworzony rząd, który będzie uznany przez Włochy i Jugosławję. 3) Włochy zaraz opuszczają zajmowane jaskcze terytorja i oddadzą je Jugosławji.

### Czechy a Austria.

PRAGA, 16 sierpnia (PAT) — „Trybuna“ podaje wywiad z min. Beneszem w sprawie wyniku konferencji w Halstadt. Benesz oświadczył, że między Czechosłowacją i Austrią panuje, obecnie zupełna jednomyślność.

Stosunek Austrii do małej koalicji jest dobry. Mała koalicja nie jest jedynie przymierzem natury czysto wojskowej lecz także polityczną koalicją, która ma za zadanie utrzymanie pokoju, podpisanego w Trianon. Co do konferencji w Porto Roso to istnieja ciągle trudności ośólnej natury. W czasie swego pobytu w Rzymie, Paryżu i Londynie Benesz starał się wykazać jak wiele zależy na tem, aby konferencja była jak najrychlej zwołana.

# Handel, przemysł i finanse.

## Rozwój gospodarezy Jugosławji.

(mt) Stosunki gospodarezy i ekonomiczne Jugosławji rozwinięły się najsilniej w kierunku bankowości, którego ośrodkiem stał się Zagrzeb. Jest ono obecnie siedziba przeszło trzydziestu instytucji finansowych, m. in. siedmiu wielkich banków, tak: Pierwsza chorwacka kasa oszczędności, Serbska kasa oszczędności, towarzystwo akcyjne, Chorwacki bank eskontowy, tow. akc., Bank słowiański, tow. akc., Bank centralny tow. akc. i in.

Stolica państwa, Belgrad, jest siedziba Królewskiego uprzywilejowanego banku narodowego, który z kapitałem 50 milionów dinarów w złocie powstał z dawnego banku narodowego, i który jako bank emisywny przejął wszystkie dawne filie banku austriacko-węgierskiego, istniejące na obszarze Jugosławji. Z inwec instytucji finansowych należy wymienić królewski uprzywilejowany bank eksportowy, Uprawa londowa (bank hipoteczny), Beogradzka zadruza (belgradzka kasa oszczędności), a wreszcie bank francusko-serbski. Największa ilość wkładek bankowych należy do chłopów jugosłowiańskich. Największa instytucja finansowa królestwa co do wkładek jest Pierwsza chorwacka kasa oszczędności, która w swych trzydziestu filiach wykazuje wkładki w wysokości przeszło miljarda koron jugosłowiańskich. Większe instytucje finansowe znajdują się nadto w Lublanie i Serajewie.

I w handlu Jugosławji można zauważyć znaczne postępy, jednak rozwój handlowy tamja bardzo niedostateczne stosunki komunikacyjne w kraju. Istniejące linie kolejowe nie odpowiadają absolutnie obecnym wymogom, tak, że rząd będzie musiał wkroczyć przystąpić do budowy dalszych dróg komunikacyjnych. Celem zapobieżenia brakowi wagonów, założyło państwo do spółki z różnymi interesantami fabrykę wagonów w Brodzie nad Sawą. Mimo trudności komunikacyjnych mogłyby się jednak handel rozwinąć na większą skalę, gdyby została wreszcie rozstrzygnięta kwestja Adriatyku. Handel obszarów położonych na południe od Niszu, odbywa się przez Saloniki, najsilniejsza jednak gospodarczo część kraju, tj. Chorwacja i Sławonia, która wektalet położenia geograficznego ciąży ku Adriatykowi, ponosi wielkie szkody wskutek niejasności sytuacji politycznej nad zatoką Quarnero.

Bardzo młody leszcze przemysł Jugosławji rozwija się powoli, lecz stale; istnieja również większe przedsiębiorstwa przemysłowe, w których są zainteresowane i obce kapitały. Głędj w Zagrzebiu i Belgradzie notują akcje przeszło trzydziestu przedsiębiorstw przemysłowych. Ośrodkami przemysłu są Zagrzeb i Karlowac, Belgrad, Lublana i Serajewo.

## Przemysł i handel polski.

¶ Niemieckie wierzytelności hipoteczne w b. zaborze pruskim. „Frankfurter Zeitung“ donosi, że niemieckie banki hipoteczne portaktują w sprawie zależenia osobnej instytucji w formie towarzystwa z ograniczoną poręką, któraby przejęła ich wierzytelności hipoteczne w „odstąpionych“ obszarach wschodnich w kwocie 450 milionów marek oraz 40 milionów zaległych procentów. Sumy te miałyby zostać wypłacone przy współdziałaniu państwa na podstawie wypłaty odszkodowań.

¶ Bank polsko-brazylijski. Celem poparcia stosunków między Polską i wchodzącami polskimi

ma powstał w Warszawie bank polsko-brazylijski, którego zadaniem będzie ułatwienie przesyłek towarów z Polski i do Polski przez udziałanie kredytów i pośrednictwa w zapłatach. Równocześnie ma być założona firma handlowa polsko-brazylijska dla pośredniczenia w stosunkach między Polską i Rumunją.

## Kronika ekonomiczna.

### \* Banknoty niemieckie.

Wedle ostatniego wykazu banku Rzeszy podniosła się suma ogólna będących w obiegu banknotów niemieckich do 6 sierpnia na 77 miliardów 654,7 milionów marek niemieckich. Objęz biletów skarbowych wzrósł na 8 miliardów 277,1 milionów. Ogółem przybyło w obu rodzajach znaków pieniężnych w ostatnim tygodniu sprawozdawczym 182,6 milionów marek, podczas, gdy w tym samym okresie zeszłego roku wycofano ich za 254 miliony.

### \* Upadek handlu w Anglii.

Statystyka handlu angielskiego za lipiec wykazuje znaczne cofnięcie się w stosunku do tegoż miesiąca zeszłego roku. Import wynosił 80 milionów funtów szterlingów wobec 163 milionów w r. 1920, eksport zaś, którego wartość wynosiła w lipcu zeszłego roku 137 milionów funtów spadł w 1921 na 48 milionów. W pierwszych siedmiu miesiącach wynosiła wartość importu 652 miliony wobec 1,195 milionów, a eksportu 412 wobec 774 milionów w tym samym okresie roku ubiegłego.

### \* Połączenie handlowe między Rumunją i Jugosławją.

Wedle wiadomości z Rzymu zastanawiają się obecnie rządy rumuński i jugosłowiański nad projektem urządzenia wielkiej sieci kolejowej, któraby miała łączyć Rumunję z morzem adriatyckim przez Jugosławję.

Szłoby w tym wypadku o budowę nowego mostu na Danaju i linii kolejowej, któraby miała poprawić stosunki gospodarezy między obu narodami.

## Rynek pieniężny.

### Cedula giełdy łódzkiej.

Notowania z dn. 16 sierpnia 1921 roku.  
Dolary Stanów Zjednoczonych (gotówka) 2175 w placeniu, 2250 w żądaniu.  
Franki francuskie (gotówka) 170 w placeniu, 177 w żądaniu.  
Marki niemieckie (gotówka) 28,75 w placeniu, 27— w żądaniu.  
Marki niemieckie (czeki) 26,75 w placeniu, 27— w żądaniu.  
5-proc. listy zastawne m. Łodzi 216 w placeniu, 219 w żądaniu.  
4-proc. listy zastawne m. Łodzi 209 w placeniu, 211 w żądaniu.  
6-proc. obligacje m. Łodzi 80 w placeniu, 82 w żądaniu

## Giełda warszawska.

Notowania z dn. 16 sierpnia.  
Dla walut usposobienie mocniejsze, akcje bankowe w ruchu słabym, akcje przemysłowe i handlowe niżkowały w dalszym ciągu, papiery publiczne również słabiej. Rubli nie notowano.

- Waluty.  
Funtj angielskie 8150.  
Paryż 177.  
Gdańsk 26,00.  
Belgia 172.  
Kopenhaga 525.  
Dolary kanad. 1800—1850.  
Dolary Stanów Zjednoczonych 2160—2250—2220.  
Berlin 27—26,90.  
Papiery wartościowe.  
4 i pół proc. T. Kred. Ziem. rubl 276,50—274,50.  
4 i pół proc. T. Kred. Ziemi. mk 92,90.  
5-proc. m. Warszawy 450.  
4 i pół proc. m. Warszawy 420.  
Bank dla Handl. i Przem. 1—6 em 2500.  
B. Zachodni 1—4 em. 1575.  
Bank Kred. w Warszawie 1—5 em 2800—2900.  
Polsk. Bank we Lwowie 625.  
B. Zjed. Ziem. Polsk. 1000.  
„Firley“ 650—680.  
Warsz. Tow. Kop. W. i Zakł. Hut 15900.  
Lilpopy 3215—3200—3240.  
Górowieckie 8050.  
K. Rudzki I—2275—2350, II—2280—2275—2250.  
Starachowice 2 em. 7100—7125—7100.  
Zyrardów 42500.  
Borkowski 1—3 em. 1500—1515.  
Elektr. okr. w Pruszkowie 650.  
Polska Nafta 1—3 2275—2300.

## Z czarnej giełdy.

(Telefonem).  
Ostatnie notowania na nieurzędowej giełdzie warszawskiej były następujące:  
Dolary. 2065.  
Marki niemieckie. 28,40.  
Franki. 184.  
Funtj. 7400.  
Rubie złote. 96000.  
Rubie srebrne. 475.  
Bilon srebrny. 205.  
Liry włoskie. 80.

## Otwarcie giełd w Gdańsku.

GDANSK, 16 sierpnia. — (Pat.) Jak slychać zostanie niebawem otwarta w Gdańsku giełda dewiz i efektów, oraz giełda towarowa. Otwarcie ma nastąpić przed 23 b. m. W najbliższym czasie ma być również otwarta giełda tekstylina.

## RACHUNEK BIEŻĄCY

można zrealizować za czekiem tylko w jednym banku;  
**BILET SKARBOWY** wszędzie: w każdym urzędzie podatkowym, w kasie skarbowej i oddziałach PKKP. —  
Bilety skarbowe to najpewniejsza droga oszczędności!

### Gimnazjum męskie

Tow. Żydów. Szkół średnich w Łodzi  
Egzaminy wstępne rozpoczyna się w czwartek dnia 25 sierpnia o g. 9-ej r.  
Kancelarja gimnazjum przy ul. Magistrackiej № 7a, przyjmuje podania i udziela informacji codziennie w godzinach biurowych.

### KAWALER

lat 32, niebrydki b. oficer i politechnik, światłowic, pragnie poznać pannę bez przeszłości, od 20 lat, inteligentną i bogatą dostojnie. Reflektantki zeńca traktowane na serjo i nadsyłać listy z życiorysem i fotografią w najkrótszym czasie, do administracji „Głosu Polskiego“ pod „By“. Polkom pierwszeństwo. Dyskrecja zapewniona. Listy będą odsyłane. Swatki pożądane. Wdowom imponujące bogactwo.  
10-64-2

### KORESPONDENTKA

(stenotypistka), chrześcijanka, poszukiwana do biura większego Tow. Ato. w miejsc. Pierwszeństwo mają reflektantki ze znajomością niemieckiego. Oferty pod „Koresp.-Stenot.“ do red. nin. pisma.  
1109—8

### 8-kl. gimn. żeńskie

R. SOBOLEWSKIEJ - KONOPCZYNSKIEJ  
ul. Gdańska (Długa) 90.  
Egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczyna się 27-go sierpnia, lekcje 1-go września.  
Kancelarja otwarta codziennie od godziny 10-ej do 12-ej. 11088—4

### POSZUKUJE DROGISTKĘ

do składu aptecznego może się meldować drogistka lub aptogieltnia uczennica z dobrmi świadectwami. Pańska 35, skład apteczny. 11070-2

### Pianino

firmy Seydlera oraz meble plusowe zielone do sprzedania ul. Konstantynowska 51, I piętro m. 7 od 5 do 6 wiecz. 11074

### Potrzebna ekspedjentka

DO BUFETU.  
Zgłaszać się do restauracji hotelu „Savoy“ ul. Traugotta 6 od 11 do 12 przed południem. 11117—1

### MŁODA,

Inteligentna osoba potrzebna do młodego, bezdzietnego małżeństwa w charakterze gospodyni i towarzyszyki. Zgłoszenia tylko pierwszorzędne są do złożenia do administracji „Głosu“ pod „Inteligentna osoba“. 11116—1

### Manipulant

poszukuje posady w przemyśle włókienniczym 15-letnia praktyka w wykończalni, tkalni, przedalni i apreturze. Dobre referencje. Oferty do adm. „Głosu“ pod H. S. 939 5

### kinematograf

Z powodu niezgody w spółce, jest do sprzedania  
do eksploatawania na miejscu lub na wywóz, z własną elektrownią. Wiadomość u K. Szulca. 2444. Grabowa № 19. 047—81

### 1—2 pokoje

na parterze lub I piętrze w centrum miasta na biuro zaraz potrzebne. Łaskawe oferty pod „P. Ch. S.“ do Adm. Głosu Polsk. 11084

### BRYLANTY,

perły, złoto, srebro, zegarki i różną biżuterję kupując; placę najsumienniej. 087-7  
Sklep jubil. M. CHODŹKO, Południowa 1

### Dwaj młodzi studenci

niemcy nie władający językiem polskim pragną poznać drogą anonisu dwie młode wykształcone i sympatyczne panie, polki. Oferty pod № 10770 możliwie z fotografjami, które zostaną zwrócone, prosimy składać do Adm. „Głosu Polskiego“. Dyskrecja zapewniona słowem honoru. 70—4

### Żądacie wszędzie czekieladę

„Colymbus“  
590—5

# Głodująca Rosja.

## Pomoc dla Rosji.

### Umowa amerykańsko-sowiecka.

RYGA, 15 sierpnia, (Pat.) — Pertraktacje Litwinowa z Brownem doprowadziły do następującej umowy:

1) Rosja sowiecka przyjmuje na siebie transport produktów i dostarczenie lokali. 2) Jeżeli Amerykanie powstrzymają pomoc wszystkie zapasy i składy wywozów z Rosji. 3) Amerykanie korzystają z zupełnej swobody ruchu przejazdu kolejami bez formalności. 4) Amerykańska administracja pomocy dostarcza produkty do umówionych portów na swój rachunek dalszy transport i ochrona należy do Rosji sowieckiej. 5) Amerykanie w Rosji otrzymują samochody i benzynę. 6) Wszystkie dostarczone do Rosji produkty są majątkiem amerykańskim. 7) Pomoc dostarczają Amerykanie, jednakże Rosja sowiecka dostarcza lokali, naczyń i swego personelu medycznego. 8) W razie epidemii Amerykanie mogą przejąć drogi komunikacyjne i wodociągi. 9) Członkowie administracji i pomocy nie podlegają rewizji. 10) W razie potrzeby Amerykanie korzystają z pomocy obywateli rosyjskich przedstawiających spisy rządowi rosyjskiemu. Umowa ma być dziś podpisana.

RYGA, 15 sierpnia, (Pat.) Tutejszy organ bolszewicki „Nowy Put” przywiązuje wielką wagę do słów Lloyd George’a, który na posiedzeniu rady najwyższej orzekł, że w sprawie pomocy dla głodnych w Rosji pertraktować można tylko z rządem sowieckim. „Nowy Put” uważa to oznakę wzmożenia się nastrojów sowieckich.

### Nansen zastępuje Hoovera.

BERLIN, 16 sierpnia (Russpress). Ponieważ, jak się okazało, Hoover nie może opuścić Ameryki, na czele organizacji międzynarodowej dla walki z głodem w Rosji stanie Nansen.

### Pomoc Niemiec.

BERLIN, 16 sierpnia (Russpress). Sowiecki czerwononogi krzyż zawiadomił organizację czerwononogiego krzyża w Niemczech, że z wdzięcznością gotów jest przyjąć pomoc, jaką proponują Niemcy. W tych dniach przedstawiciel niemieckiego czerwononogiego krzyża wyjechał do Moskwy.

Rada miejska Norymbergi wyasygnowała 50,000 marek dla okazania pomocy głodnym w Rosji.

### Akcja kłowy.

RYGA, 16 sierpnia (Pat.) Rząd lotewski mianował kierownika min. spraw zagr., Solnaris, dyktatorem akcji ratunkowej dla głodnych w Rosji. Solnaris przygotuje plan, który będzie następnie rozpatrywany na posiedzeniu gabinetu.

Rzeczoznawcy amerykańscy i rosyjscy badali sytuację transportową w Rosji i stwierdzili, że ropyta na Wołdze da się użytkować. Natomiast do portu Rostowa z powodu małej wody dojeżdżać tylko mogą statki o pojemn. 2000 ton.

### Wywóz kartofli z Estonii do Rosji sowieckiej.

Jak donosi gazeta estońska „Woba Maa”, grozi Rosji w najbliższym czasie ustanie dowozu kartofli z Estonii, gdyż wskutek braku wagonów pozostają obecnie nader skąpo nadchodzące z Rosji próżne wagony, przeznaczone do przewozu kartofli.

### Ograniczenie komunikacji w Rosji.

MOSKWA, 15 sierpnia. (Tel. wł. „Gł. Polsk.”). Rada pracy i obrony wydała zarządzenie, by prócz zamkniętych już obszarów

Ukrainy, północnego Kaukazu, Turkestanu i Syberji, zamknięto również zupełnie komunikacje do wielkich obszarów Rosji europejskiej. Granica zamykająca komunikacje idzie od granicy polskiej na południowy wschód przez Kalkowice, Homel, Brjańsk, Lgów, Rieforod, Walski, Liski, Bata-szówi skłóca na północny wschód przez Sza-rań i Symbirsk nad Wołgą aż do Jekaterynburga na Uralu. Zamknięcie to motywuje się zwalczaniem cholery, ma ono jednak prawdopodobnie na celu również zafamowanie jazu dla zakupu żywności, oraz przybywa n-ohodźców z obszarów głodowych do Rosji centralnej.

### Dżuma.

LONDYN, 16 sierpnia (Polpr.). Z Moskwy donoszą, iż w guberniach ufińskiej i samarskiej ukazała się dżuma.

### Cholera.

MOSKWA, 16 sierpnia (Polp.). Według ostatnich statystycznych danych nar. kom. zdrowia cholera w guberniach wschodnich zmniejsza się. Natomiast liczba wypadków cholery zwiększa się w guberniach, położonych więcej na zachód.

MOSKWA, 16 sierpnia (Polp.). Urywek z meldunku oddziału sanitarnego, wysłanego dla walki z cholera do gubernii samarskiej: W mieście Surgut pozostało 400 mieszkańców, reszta pomierała lub uciekała. Na ulicach widzieliśmy trupy, które leżały od tygodnia. W lochu jednego z domów znaleźliśmy warjata przy trupie żony, który rzucił się na nas, jak dzikie zwierzę. Pozostali mieszkańcy zabatykadowali się we dworach i nikogo do siebie niewpuszczają. W kilku wypadkach sanitariuszów spalano ze strzałami. Ludność miejscowa nawet do pracy pomocniczej zupełnie jest niezdolna.

LONDYN, 16 sierpnia. (Polpress). — Paryski korespondent „Daily Chronicle” donosi, że podczas dyskusji nad kwestją organizacji pomocy dla Rosji ujawniła się zasadnicza różnica poglądów angielskich i francuskich delegatów, wobec czego utworzenie jednolitego komitetu międzynarodowego jest więcej niż wątpliwe.

### Głód.

KISZYNIÓW, 16 sierpnia (Russpress). „Inwestja” odeskie piszą: Z powodu zastrzonego kryzysu żywnościowego postanowiono zmniejszyć ilość osób, które otrzymują rządowe racje żywnościowe tak, ażeby ilość wydawanych racji nie przewyższała 13,000”. Z powyższego wynika, że na pół miliona mieszkańców Odessy, tylko 13,000 przywilejowanych będzie otrzymywało po jednej ósmiej funta chleba dziennie.

### Uznanie rządu sowieckiego.

BERLIN, 16 sierpnia (Pol.). Korespondent „Polpress” donosi, że źródła dobrze poinformowane, że w najbliższym czasie rządy Anglii i Niemiec ogłoszą akt, uznający rząd sowiecki.

### Stosunki ameryk.-rosyjskie.

LONDYN, 16 sierpnia (Polpr.). Prasa amerykańska przyjęła z widocznym zadowoleniem depeszę Czischerina do rządu waszyngtońskiego, donoszącą o zwolnieniu z więzień sowieckich wszystkich obywateli amerykańskich.

### Pertraktacje sowiecko-rumuńskie.

KISZYNIÓW, 16 sierpnia (Russpress). Z Bukaresztu donoszą, że przy ujęciu Dniestru toczą się dalszy ciąg pertraktacji sowiecko-rumuńskie. Rząd rumuński żąda

zwrotu zapasu złota i klejnotów, ewakuowanych do Moskwy w czasie wielkiej wojny. Władze sowieckie zgadzają się na spełnienie powyższych żądań, lecz żądają wzajemnego odstąpienia im większej ilości produktów żywnościowych i zwrotu kosztów, poniesionych przy pilnowaniu złota rumuńskiego.

### Rejestracja oficerów i urzędników w Rosji.

MOSKWA, 16 sierpnia (E. E.). Władze sowieckie zarządziły natychmiastową rejestrację wszystkich byłych oficerów i urzędników wojskowych do lat 65.

## Nowy zwrot w kwestji irlandzkiej.

### Propozycje Lloyd George’a. — De Valera nie zgadza się na nie. — Irlandczycy żądają całkowitej niepodległości.

LONDYN, 16 sierpnia. — (Pat.) Havas. — Według ogłoszonej korespondencji, jaką wymienili Lloyd George i De Valera rząd angielski ofiarował Irlandji statut dominjów angielskich, tak jak Kanada lub południowa Afryka wraz z najzupełniejszą autonomją w sprawie podatków, finansów i dodatków państwowych, jednakże z zastrzeżeniem, że marynarka angielska będzie miała prawo bezwzględnej kontroli nad morzem otaczającym Irlandję.

Irlandja ma ponosić część ciężarów na utrzymanie armji i marynarki angielskiej, uczestniczyć w dachu angielskim i w pokryciu wydatków na pensje wojenne. De Valera odpowiedział, iż nacjonalisci Irlandzcy i simfeinisci nie mogliby przyjąć propozycji, na którą nie zgodziłby się naród Irlandzki, jako zawierającą w sobie zasadnicze sprzeczności. Na wstępie propozycja daje narodowi irlandzkiemu prawo samostanowienia o swym losie, a w dalszym ciągu uznaje zasadę, dającą rządowi angielskiemu prawo niedopuszczalnej ingerencji w prawach Irlandji. De Valera zaznacza, że prawo Irlandji do samostanowienia o swym losie powinno być zastosowane w całej rozciągłości. Irlandja, podobnie jak wszystkie inne małe państwa europejskie jest gotowa stawić czoło wszelkim trudnościom związanym z niezawisłością opierając się na swem prawie moralnym. Lloyd George odpowiedział, że rząd angielski nie mógłby uznać swych pretensji irlandzkich i prosi De Valera o przyjęcie propozycji angielskich.

LONDYN, 15 sierpnia. (Pat.) Hav. Sir Craig wysłował do Lloyd George’a pismo oświadczające, że mieszkańcy Ulsteru pragną zostać poddaniymi angielskimi. Przedstawiciele Ulsteru nie odbędą żadnej konferencji z De Valera, dopóki tenże nie uzna prawa Ulsteru po poddaniu się, jako jednemu autorytetowi królowi Jerzemu i parlamentowi angielskiemu.

LONDYN, 16 sierpnia (Polpr.). „Daily News” donosi, że w bieżącym tygodniu odbędzie się nowe spotkanie Lloyd George’a z De Valera. Na wyniki tej konferencji dziennik zapatruje się pesymistycznie.

## Nota polska do Hymansa.

WARSZAWA, 16 sierpnia. Pat. B. p. min. spr. zagr. komunikuje: min. spr. zagr. wysłało do p. Hymansa notę treści następującej: W odpowiedzi na notę Waszej Ekscelencji z dnia 28 lipca 1921 roku mam zaszczyt oświadczyć co następuje:

Rząd polski zmuszony jest stwierdzić z żalem, że stanowisko, zajęte przez rząd kowieński w odpowiedzi na uchwałę ligi narod. z dnia 28 czerwca jest tego rodzaju, że niweczy pozytywne rezultaty, osiągnięte podczas rokowań prowadzonych pod wysokim kierownictwem. Zresztą stanowisko to jest analogiczne do stanowiska, które dnia 3 marca r. b. uniemożliwiło wykonanie tak sprawniejszej uchwały ligi narodów, jak uchwała w sprawie konsultacji ludności na terytorjum spornem.

Cała treść odpowiedzi litewskiej, jak również ponowna odmowa rządu kowieńskiego wejścia w stosunki z Polską, służą raz jeszcze za dowód, że rząd kowieński niema zamiaru uregulować sporu o Wilno w sposób przyjazny i wy daje się skłaniać do wykorzystania obecnej sytuacji w sensie kontynuowania na swym terytorjum antydemokratycznej polityki eksterminacyjnej w stosunku do bezbrodnej ludności polskiej.

W rezultacie tego jest niwątliwe, że wszystkie zobowiązania powzięte i wszystkie ustępstwa, na które dotychczas zgodził się rząd polski i ludność Wileńszczyzny w nadziei dojścia do porozumienia, nie zostały pozostawione bez wyniku i że stanowisko, którego nie może się wyrzec rząd kowieński pozbawiło je stałej racji bytu. Ufając niemniej, że konflikt z Polską nie odpowiada prawdziwym życzeniom narodu litewskiego i że ścisła współpraca Polski i Litwy w przyszłości odpowiada żywotnym interesom obydwu krajów, rząd polski polecił swemu delegatowi przy lidze narod. prof. Szeleskiemu udać się do Ge-

nowy 25 sierpnia zgodnie z życzeniem, wyrażonym przez waszą ekscelencję, by mógł on dać mu informacje, potrzebne do opracowania raportu. Raczy pan przyjąć wyrazy i t. d. Podpisano Skirmunt.

### Sprawa Kłajpedy.

GDANSK, 16 sierpnia. Z Królewca donoszą: Tutejsza prasa niemiecka rozpisuje się obszernie na temat porozumienia litewsko-francuskiego w sprawie Kłajpedy. Pisma zaznaczają, że mianowanie prezydentem dyrektorjum Kłajpedy deputata jest zwycięstwem kowieńskiej taryby. Gubernator Kłajpedy z ramienia ligi narodów Petisme był dotychczas zwolennikiem samodzielności Kłajpedy. Przed trzema tygodniami p. Petisme bawił w Paryżu, gdzie otrzymał widocznie instrukcje nowe i jest obecnie za zbliżeniem rządu litewskiego. Dzienniki niemieckie oświadczają, że rzekomo Francja chce oddać Litwie Kłajpedę, by ją pozyskać dla unji polsko-litewskiej. Z wiarogodnego źródła rzekomo podają dzienniki, że litewski minister spr. zagr. odnosi się sympatycznie do tego planu.

### „Diplomata fiński o konferencji w Helsingforsie.

RYGA, 16 sierpnia (Russpr.) W rozmowie ze współpracownikiem gazety „Jaznaks Zinias” przedstawiciel Finlandji w Rydze powiedział: „Z ofijalnego fińskiego komunikatu dowiadujemy się, że uczestnicy konferencji postanowili zwoływać co jakiś czas narady dla skoordynowania planów i działań w polityce zewnętrznej; żadnych nieporozumień na konferencji nie wynikło, przeciwnie widać było dążenie do zacieśnienia sąsiedzkiej przyjaźni. Rzecz zrozumiała, że najlepiej porozumiał się Lotwa i Estonia, która jeszcze przed zjazdem zawarły szereg konwencji.

Polska obecnie wzbudza w nas wielkie zainteresowanie, gdyż zawarłszy przymierze z Rumunją stała się silną i poważną jednostką”.

## Kronika polityki polskiej.

— Wczoraj przyjechał do Warszawy i objął urządowanie nowy poseł niemiecki, p. Schoen.

— W ciągu ostatnich dni niektóre pisma warszawskie podały sensacyjną wiadomość o aresztowaniu i „aplaku”. Jak się obecnie wyjaśniła, wiadomość ta była mocno przesadzona i jednostronna. Obecnie już stwierdzono, że była to próba ze strony likwidowanej defensywy ministerstwa spraw wojskowych spowodowania defensywy ministerstwa spraw wewnętrznych. Próba ta została udaremniiona; chwilowo ofiarą jej padli: szef defensywy Swolgin i jego pomocnik p. Snański. Ze strony przeciwnej działali: porucznik Przemowski i jego pomocnik Witwicki. Pozatym do sprawy tej był włączyony obojętnie min. spraw wojskowych.

Obecnie wszystko już zostało wyjaśnione. Winni ponoszą karę. Na razie cały szereg wyższych urzędników min. spr. wewnętrznych z podsekretarzem stanu p. Kuczyńskim na czele podała się do dymisji, lecz dymisja ta nie będzie przyjęta. Szczegóły założeń, które zakrawa meo na operetkę bałkańską, na razie jeszcze nie mogą być ujawnione.

Dowiadujemy się, że w związku z ostatnim rozłaniem w N.Z.L. doszło do rozłamu wśród episkopatu polskiego. Po stronie grupy p. Skalskiego opowiedział się arcybiskup Karkowski i biskup Szulciewicz, po drugiej stronie zaś arcybiskup Teodorowicz i biskup Łosiński.

— Dowiadujemy się, że w najbliższym tygodniu w sądzie w Bydgoszczy rozpatrywana będzie sprawa o słynnych zajściach w tym mieście, w czasie których został pobity prezydent miasta Maciaszek.

Na ławie oskarżonych zasiada dyrektor administracji „Dziennika Bydgoskiego” p. Nowakowski.

### Organizacja Niemców w Polsce.

WARSZAWA, 16 sierpnia (Pat.) W gmachu sejmowym odbyła się dziś konferencja posłów i delegatów stowarzyszeń niemieckich o której otrzymujemy od naszego sprawozdawcy sejmowego następujące informacje: Z inicjatywy zjednoczenia posłów niemieckich odbył się dnia 16 sierpnia w Warszawie zjazd delegatów organizacji niemieckich ze wszystkich dzielnic polskich. Przybyło razem 36 osób. Odbyła się żywa wymiana myśli o organizacji Niemców w Polsce.

Istniejące już organizacje narodowe postanowiły powołać do życia wspólny główny zarząd związków niemieckich w Polsce. Do zarządu tego mają należeć niemieccy posłowie na sejm i przedstawiciele związków niemieckich, a więc: związku Niemców w Polsce b. zaboru rosyjskiego, zw. Niemców w Poznaniu, zw. Niemców na Pomorzu, zw. Niemców noteckich, zw. Niemców na Pomorzu północnym, zw. Niemców galicyjskich i Niemców bielskich.

Zjazd obradował w najserdeczniejszej zgodzie. Niemcy zorganizowali się, aby wspólnie uczestniczyć i bronić praw, przypadających im na zasadzie konstytucji. Wszystkie wybory są prowizoryczne.

W dniach 11 i 13 września odbędzie się prawdopodobnie w Łodzi pierwszy powszechny zjazd przedstawicieli obywateli polskich narodowości niemieckiej.

### Podział majątku państwowego

GDANSK, 15 sierpnia. (Pat.) Dzienniki ogłaszają komunikat międzysojuszniczej komisji dla podziału majątku państwowego w Gdańsku. O decyzji tej komisji, przyznającej Polsce koszary na przedmieściu Petershagen wraz z otaczającym ją terenem, dalej część budynku koszar bataljonu telegraficznego na przedmieściu Wrzeszcze z otaczającym terenem, wreszcie niezabudowany teren o powierzchni dwóch hektarów danego obszaru fortyfikacyjnego.

Reszta depesz na str. 6-jej.

# Listy z Wiednia.

Ze swiata cyfr i wodospadów.

Wiedeń, 8 sierpnia 1921 r.

Jak w każdym wielkim mieście istnieją we Wiedniu dwa światy.

Poruszając się w śródmieściu po ulicach pełnych życia i ruchu, mknących automobili i strojnych kobiet, pięknych wystaw sklepowych i rześcicie oświetlonych wieczorami kawiarni — poznaje się świat jeden.

Poznaje się tę wiecznie i rytmicznie falującą, mieniącą się od barw i ogni powłokę życia wielkomiejskiego, pod którą przecie nurtują prądy głębsze, przelewa się życie może mniej ponętne, lecz stokroć bogatsze, potężniejsze i ważniejsze.

Piszący te słowa w całym szeregu listów starał się dotychczas dać Wam tylko pewne fragmenty ze świata zewnętrznego: sensacje dnia, awantury polityczne, skandale teatralne, najrozmaitsze zjazdy (a może tylko zbiegowiska) międzynarodowe — wszystko to, co mniej lub więcej i poza granicami tego miasta pewien rezonans znaleźć sobie powinno.

I jeśli dzisiaj ośmiela się on zejść nieco głębiej i wkroczyć w dziedzinę świata pracy i życia ekonomicznego, to nie dlatego, by chciał Was wzruszyć obrazami nędzy na przedmieściach Wiednia, nie dlatego by kuśił się zapoznać Was z tym światem, skąd dochodzi monotony turkot warsztatów i miarowy huk młotów parowych (na to potrzebny byłby autor „Germinalu”) — lecz by tylko w postaci skrzypczych informacji dziennikarskich i kilku cyfr rzucił nieco światła na pewne problemy ekonomiczne w tym kraju.

Przedewszystkiem sama kwestja żywotności Austrii!

Podano się już o tym i mówiło nieskończenie wiele. Decyduje wola, wola silniejszego!

Nie roztrząsając więc politycznej strony tej kwestji, co nie byłoby dzisiaj już ani aktualnym ani owocnym, postaramy się zająć nią tylko z jednej całkiem osobliwej strony, z punktu widzenia, który (od biedy!) można by nazwać „energicznym”.

Już przed wojną pisał jeden z wybitniejszych techników przemysłowców niemieckich (Siemens) że zasadniczym problemem całego nowoczesnego życia gospodarczego jest problemat energii.

Tej energii jest na ziemi w dostępczej dla nas dzisiaj postaci tylko pewna ograniczona ilość, i o jej posiadanie toczy się zacięta

walka polityczna między państwami, narodami — ba, ostatnio może nawet między klasami społecznymi!

Cała historia ostatniej wojny światowej z jego nieustannymi przetargami o Belgję (czytaj: kopalnie belgijskie), szmatanie się Niemiec i Francji w Spa o korytarz węglowy, obecny spór francusko-angielski o Śląsk Górny (jakaż komioczną rolę Polska i Niemcy w tym odgrywał), wreszcie „silne zainteresowanie” Stanów Zjednoczonych dla Meksyku, (od czasu jak źródło ropy naftowej w Ameryce północnej wyczerpywać się poczynają), lub też spór amerykańsko-angielski o Mezopotamję (gdzie się znajdują kolosalne ilości tejże ropy) — czy wylizać jeszcze dalej potrzeba?

Gdy w roku 1918 fala rewolucji socjalnej wysoko wzbierała, gdy zdawało się, że godziny świata kapitalistycznego są już policzone — w Niemczech opracowywano gorączkowo na wielką skalę przemysłowy plan koncentracji i socjalizacji wszystkich zasobów energii. Dzisiaj koncentruje je w swych rękach... Stinnes.

A ostatni wielki strejk górniczy w Anglii, z jego zasadniczym postulatem, nacjonalizacji kopalń, czyż nie był próbą wydarcia najważniejszych zasobów energii z rąk klasy kapitalistycznej?

W tych, czy innych rękach energia znajdująca się na pewnym terytorjum jest najdroższym i najcenniejszym z surowców, jest źródłem takiej potęgi ekonomicznej i politycznej, jakiej zdobyć nie można przy pomocy największych z największych armji.

Komu by się te wywody zbyt śmiały lub przesadnie zdawać mogły kto nie docenia esencjonalnego znaczenia energii w całym nowym dzisiejszym życiu społecznym — niechaj uprzytomni sobie jaką rolę odgrywa ją dziś w świecie Stany Zjednoczone, niechaj uprzytomni sobie tę szaloną hegemonję na polu finansowym i politycznym i niechaj następnym przeczyta sprawozdanie, które dyrektor instytutu geologicznego w Waszyngtonie wygłosił w stowarzyszeniu inżynierów-mechaników (Mechanical Engineering, tom 48, Marzec, 1921).

Na terytorjum Stanów Zjednoczonych dla 100 milionów ludności pracuje od świtu do zmierzchu 100 milionów koni parowych. Ponieważ, przypadająca w ten sposób na każdą jednostkę wartość jednego konia parowego, przy bardzo ostrożnym obliczeniu, równoważne jest sprawności 5

ludzi — więc na każdego amerykańskiego pracuje pięciu niewolników.

Pięciu karnych, maszynami skutych, do najeźszej pracy na każde skinienie gotowych niewolników — któż, prócz wolnego obywatela starożytniej Hellady mógł lub może się poszczycić takim bogactwem?

A wiadomo przecie, że cudowny kwiat starożytnej kultury wyrósł na gruncie pracy niewolniczej.

Dla porównania dodamy, że kraj najbardziej dziś na kontynencie europejskim uprzemysłowiony — Niemcy — posiadają około 85 milionów koni parowych, ludność Rzeszy niemieckiej przed wojną wynosiła około 70 milionów — czyli, że na każdego Niemca wypada mniej więcej połowa tej siły roboczej, jaką do swego rozporządzenia ma Amerykanin.

Roczne spożycie węgla na jednostkę w roku 1818 wynosiło w Ameryce nie więcej niż 3,5 kilograma, dzisiaj wynosi ono nie mniej niż 6000 kg. Lecz pokłady węgla w Stanach Zjednoczonych są tak potężne (2250 miliardów ton), że przy obecnej produkcji starożyte by powinny na 57.000 lat.

Amerykan stał na oszczędność ze wszystkich użytkowanych na świecie sił wodnych połowa przypada na Amerykę, a pomimo to nieustannie są czynione dalsze wysiłki, by coraz to nowe masy wód spadających do oddania energii zmusić i węgiel w ten sposób oszczędzać.

W wyżej wspomnianej komisji geologicznej po staranach studjach skonstatowano:

Gdyby całą gospodarkę energetyczną na terenie między Bostonem i Waszyngtonem planowo skoncentrować i wspólną siecią połączyć, to sprawność maszyn wzrosłaby trzy — lub nawet czterokrotnie, oszczędności wynosiłyby 800 milionów dolarów, a korzyści techniczne tej unifikacji byłyby nieobliczalne.

Praktyczni Amerykanie przystępują zaraz do dzieła: wzmiankowane terytorjum podzielone zostało na cały szereg „dystryktów energetycznych, eksploatacja w każdym powierzona została pewnym konsorcjum pod kierownictwem i kontrolą specjalnego „administratora siły”.

Zobaczmy później, że podobne tendencje w Europie także istnieją, że przybierają one już całkiem konkretny charakter, lecz szukają sobie zupełnie innych form organizacji społecznej. W każdym razie supremacja rasy anglo-saskiej na tym polu jest niewątpliwa i jest jedną z głównych przyczyn hegemonji politycznej tej rasy.

A. Rozen.

## Na marginesie.

### Spełnianie obowiązków a ordery.

W artykułach, wydrukowanych w tym roku w warszawskim „Narodzie” p. t. „Nie skandal, a prosto objaw znamienny i ponczający” (nr. 48) i „Samowolne zaliczanie do innej narodowości” (nr. 206), mówiłem między innymi o swych pośrednich i mimowolnych zasługach, z jednej strony dla katolicyzmu, z drugiej zaś strony dla polskości.

Niegdyś w Petersburgu ocalilem dla katolicyzmu dwie dusze wierzące, które gwałtem chciano przekabacić na prawosławie. Teraz znowu, wbrew samowoli policji paszportowej, wywojowałem dla narodowości polskiej jedną duszę, uważając siebie za duszę nie litewską, ale polską.

Jak wówczas za swój „czyn” w obronie katolików z przekonania, pragnących uchodzić za takich i w paszporcie, nie wymagałem żadnej nagrody, w rodzaju np. orderu św. Grzegorza, tak również teraz za urzędową restytucję polskości osoby, uważającej siebie za polkę, nie pretenduję ani do żadnego orderu, ani do żadnego innego odznaczenia.

W ostatnich czasach rozordrzyło się w Polsce, choć jeszcze nie w tym stopniu, jak za dobrych carskich czasów. W Rosji każdy czynownik, siedząc na miejscu, obrastał „czynami” (rangami) i orderami, jak kamień mchem. Na coś podobnego zanosi się chyba i w Polsce. W zajmowaniu jakiegoś miejsca i spełnianiu zwykłych obowiązków widzi się szczególnie „zaślugi naukowe i obywatelskie”, przyczem, według jakiegoś zagadkowego kryterjum, człowiek istotnie bardziej zasłużony zostaje pominięty, a pierś swą ozdabia orderem „niezasłużony ale szczęśliwy”.

Według mnie spełnienie obowiązku nie zasługuje na żadne odznaczenie. Ja np. w danym wypadku spełniłem tylko obowiązek sumienia, bo broniłem „polskości” osoby, uważającej siebie za „polkę”, nie jako obywatel państwa polskiego, czy też „patriota polski”, ale jako człowiek, szanujący godność ludzką i uznający prawo każdego człowieka do podawania siebie za takiego, jakim jest w rzeczy samej. Z równą gorliwością broniłbym litwina, ukraińca, białorusina, rosyjanina, Niemca, Łotysza, Czechę, Żyda-narodowca, gdyby ich gwałtem zaliczano do „narodowości polskiej”.

Nie bojąc się oskarżenia o to, że jestem „złym polakiem”, a nawet „wrogiem Polski, całe życie działającym na jej szkodę”, pozwoliłem sobie w ostatnich czasach protestować przeciwko nawracaniu przemocą różnych innowierców, w rodzaju żydów, prawosławnych itp., na wyznanie, uznane dziś w Pol-

sce za panujące i uprzywilejowane” (Artykuł „Nawracanie niewiernych przemocą i podstępem”, „Naród” nr. 193).

Mną kieruje w takich razach jedna jedyna zasada: Wara gorliwcom wyznaniowym lub też automatom paszportowym od gwałcenia sumień ludzkich i fałszowania przynależności, ludzi pojedynczych od wybranego przez nich zbiorowiska!

J. Baudouin de Courtenay.

## Z kraju.

### Kraków.

(P) Przyjazd 60 uczonych francuskich. Jak się dowiadujemy, 19 września b. r. odbędzie się w Krakowie zjazd lokarzy francusko-polskich. Z okazji tego zjazdu przybędzie do Krakowa 60 uczonych francuskich.

Celem przyjęcia gości zawiązał się w Krakowie komitet obywatelski, w skład którego między innymi wchodzi: prof. dr. Majewski, prof. dr. Rosner i dr. Schoengut.

## Teatr i muzyka.

(M) Maski posmiertna Carusa. Rzeźbiarz Cifarriello, zafany przyjaciel Carusa, zdjął jego maskę posmiertną. Kiedy Caruso swego czasu przybył po raz pierwszy z żoną z Ameryki do Neapolu, wyjechał Cifarriello naprzeciw okrętu łodzią zasypaną kwiatami i wprowadził w ten sposób młodą parę do portu neapolitańskiego. Teraz zaś wyświadczył przyjacielowi i ostatnią przysługę. Zwłoki Carusa zostały po zabalsamowaniu wystawione na widok publiczny w kościele św. Franciszka, odwiedzanym tłumnie przez Neapolitańczyków, którzy chcieli jeszcze po raz ostatni widzieć swego najslawniejszego ziomka.

## Ludność Francji maleje.

Najświeższe u r z e dowo informacje francuskie wykazują, że ilość mieszkańców we Francji zmniejszyła się w ciągu dziesięciu lat o 2,250,000 ludzi.

W r. 1911 Francja liczyła 38,468,815 mieszkańców, obecnie zaś — w roku 1921 liczba ta spadła do 36,218,815 głów.

Liczyby te nie obejmują wprawdzie mężczyzn, będących pod bronią, jednakże mieszczą w sobie licznych cudzoziemców, zamieszkujących Francję.

## Składajcie oszczędności

### w 5%o biletach skarbowych

w każdej chwili wymienianych na gotówkę

MA HSIAO MAO. 3)

# Okno.

(Dokończenie).

Jakie znaczenie mogło mieć to, co mówiła ciotka o „złych językach ludzkich”? Co chciała ona przez to powiedzieć? Nie, nie będę się pytać; poco? Przeszłość jest przeszłością!

A jednak zapytałam! Nie na leży nigdy poprzestać na polowie pracy. Czy postąpiłam mądrze? Ależ oczywiście! Bowiem cóż to za głupota: Doktor jakoby swoją żonę.....! Szaleństwo, szaleństwo! Jaki... więc on miałby..... doś... do... tego...? Co za śmieszny pomysł! Bóg wie, popro... śmieszne.....

To odbicie w przeciwległym oknie jest rzeczywiście straszne... zupełnie przypomina upiorne zjawisko kobiety! Dzisiaj wieczorem widziałam ją znowu, jak pierwszym razem, tylko że dzisiaj nie czekałam, aż zniknie..... jak długo zresztą musiałabym czekać? Dopóki ktoś w sąsiednim domu nie zgasiłby światła! Zresztą już mnie to obchodzi..... wiem już.

Ze też starsi muszą wciąż grzebać we wspomnieniach!

Akurat musiał ciotce wpaść na myśl ten doktor? Czy ja wiem, że zniknął natychmiast po śmierci swej żony? Tak... i to mu właśnie zarzucano, to było podstawą wszystkich plotek. Podobno wyjechał za jakąś inną kobietą... głupota, oczywiście; prosto za ciężko mu było mieszkać tutaj, gdzie umarła jego Brygida. Ale ludzie muszą zawsze myśleć jak najgorzej! Nieco więcej rozważi i mniej pośpiechu byłoby wskazane, gdyż na łeb i na szyję sprzedał niedawno nabyte meble; ale to widać ból nadwyrężył mu równowagę umysłu.....

Znowu jest wieczór. Stoję przy oknie i patrzę w popure niebo, na którym postrzępione chmury pędzą naprzód, zasłaniając księżyc. Niespokojna noc. Dla mnie odpowiednia..... Odjechał... uciekł...? Przed czym... przed kim... do kogo...?

Zbyteczne pytania, na które nigdy nie otrzymam odpowiedzi? Zniknął..... bez śladu.....

Jak nieprzyjemnie szumi mi w uszach...? Ach, wciąż jeszcze... wciąż, wciąż gwałtownie... oto kształtuje się w melodję...? Marsz żalobny Szopena! Nie, to jest

okrutne. Skąd mi to na myśl przyszło...?

Otwieram okno, wychylam się.... wiatr huczy dość głośno, zagłuszy tą melodję, tą straszną muzykę pogrzebową..... Tam, tam... naprzeciwko... znowu to odbicie!

Nie gap się tak na mnie, ty głupia mordo, ty śmieszna istoto, która zawdzięcza swe istnienie jedynie odbiciu światła i mojej fantazji! Niebawem sąsiad mój zgasi światło i umrzesz... tak, umrzesz! Nie śmieję się... nie śmieję się; tak będzie! Aha, podnosisz rękę...? Mam uwierzyć, że jesteś, że żyjesz? Jakże to głupie, ach, jakie głupie! Jeżeli teraz rozkażę moim oczom, aby cię za to uważały, czem jesteś, to się w nicosć obrócisz. Potrząsasz głogłową, nie chcesz? Musisz, mówię ci... musisz! Zamykam oczy i liczę... do dziesięciu...

Jest jeszcze... więc sto! Oto kiwnęło głową!... Śmieszne faktycznie śmieszne!

A więc dobrze: dowiedz mi, że jesteś tam naprzeciwko!

Nie... nie, ni!!! Oto... otworzyło... okno! Wychyla się... Widać twarz... Brygida!!!

Idź, idź! Błagam cię na wszystko... idź! Nie patrz tak na mnie, nie zniosę tego! Ta nienawiść... ta szaleńcza nienawiść w twych oczach!

Dlaczego wskazujesz po za siebie na pokój? Dlaczego jest tam tak jasno? Cofasz się... widzę cały pokój, to sypialnia.

Drzwi otwierają się... Gerd...? Gerd!

Zbliża się do łóżka, w którym ona teraz leży... Brygida. Jego prawa ręka ukrywa coś, czego nie mogę dojrzeć.

Siada na krawędzi łóża, otacza ją jednym ramieniem, unosi ją, opiera jej głowę na swych piersiach. — W jej zimnych oczach... pełnych ponurej rezygnacji i trwożliwego pytania... burdzi się coś: nierozumne zdumienie, nieutna nadzieja, chwilejne poznanie, błogie zrozumienie! Jej pełne łez, uduchowione oblicze podnosi się ku niemu, namiętnie zarzuca mu ramiona na szyję. Jego usta nachylają się ku jej wargom, zamykają je gorącym pocałunkiem, podczas gdy otaczające ją ramię uwalnia się, ręka zdejmując ze swej szyi, niby bawiąc się, jej rękę. Usta na ustach opada z nią razem w poduszki...

Coś jasnego, połyskującego wbija się w puls kobiety, którą on trzyma... chce ona zerwać się, jego ciało przyciska ją coraz silniej. Kobieta wyteża wszystkie siły... jej wolne ramię odpycha go... potem beztętnie opada na łóżo.

On podnosi się, igię zastrzył ku wyciąga z żyły, opuszcza je rękę. Oczy jego patrzą martwo na jej białą twarz. I nie odwróciwszy się, niby lunatyk, wychodzi z pokoju...

Brygido... nie, nie, to nie ja... ja mu nie podsunęłam tej myśli! Nie, nie! Nie patrz tak na mnie twemi strasznymi oczami! Okrutne... ach, okrutne! — Wyciągnę przed siebie ramiona, jak gdyby mnie chciała zmiążdżyć! Teraz wskazuje na mnie... znika... gdzie jest?...

Dookoła mnie huczy... ponuro... groźnie...? Szopen... marsz żalobny.....

Ah, tam... na ulicy, przed drzwiami domu, coś... białego? Ona, tu ona... idzie!

Oh, jak huczy marsz żalobny! Tony padają na mnie, niby uderzenia! Moja głowa!

Już, już nadchodził! Dokąd... dokąd mam uciec...?

Tylko drzwi pozostały! Oto...! Oto... wchodzi na schody... już jest przy drzwiach... kroczy... bardzo... powoli...

Okno! Ratunku! ratunku!

KONIEC.

(Tłomaczył G. W.)

**N. Białek**  
 ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 39  
 FABRYCZNY SKŁAD OKIEN  
 I WÓZKÓW ŻELAZNYCH

Założone w r. 1905 i przez Władzę naukową zatwierdzone

# Kursy Buchalteryjne

## I. Mantinbanda w Łodzi

Przejazd № 12.

Wykłady rozpoczną się 1-go września r. b. o godzinie 7 w.  
 Zapisy przyjmuje kancelaria kursów codziennie od 10—1 pp. i od 3—9 w.

490—4 **Dyrektor Kursów I. Mantinband.**

**Biuro Ekspedycyjno-Przewozowe „KOŁOS”**  
 Szymon Keller w Warszawie  
 i Dom Handlowo-Ekspedycyjny KAFTAL i SZULBERG w Warszawie, łącząc swe przedsiębiorstwa, utworzyły spółkę z o. o. pod firmą

# TOWARZYSTWO HANDLOWO-EKSPEDYCYJNE „Kosmos”

Kaftal, Szulberg i Keller.

Centrales w Warszawie, ul. Długa 39. Telefony: 84-17, 299-34, 282 50 i 145-99.

Oddziały: Łódź, ul. Sienkiewicza № 15, (telefon nieczynny jeszcze).  
 Gdańsk, Am Jakobstor 516. Tel. 670.  
 Poznań, ul. Długa № 8. Tel. 23-16.  
 Kraków, Lwów, Rzeszów, Stanisławów, Tarnów, Bydgoszcz, Grudziądz, Tczew, Toruń.

Plaje: na wszystkich pograniczach.

Zajmujemy:  
 Transport międzymiastowy własnymi samochodami, cenie, ekspedycja krajowa i zagraniczna, magazynowanie, assekuracja, inkaso, załóżki, finansowanie zakupów i komis.

104—1

# Poszukiwane MIESZKANIE

składające się z 3-ch pokoi i kuchni.

Pośrednictwo pożądane. I. Szajderman, Południowa 11.

# Skład papieru i materiałów piśmiennych

## A. U. LUKSENBERG, Piotrkowska № 31.

Poleca wszelkie książki, wymagane przez inspekcję fabryczną: Książki obrachunkowe, paszportowe i t. d. oraz wykazy dla obliczania podatk. dochodowego.

# Ogłoszenie.

Sześćsto Inżynierji i Saperów D. O. G. Białystok ogłasza konkurs na objęcie następujących posad:

**I) w Brześciu nad Bugiem**

1. posada geometry na uposażenie według VII kat. płacy urz. państw.
2. posady walmistrzów—uposażenie według VII kat. płacy urz. państw.
3. posada kreślarska—uposażenie według X kat. płacy urz. państw.

**II) w Grodnie**

1. posada geometry—uposażenie VII kat. płacy urz. państw.
1. posada walmistrza

Oprócz tego wakuja posady dozorców: w Brześciu 12 posad—uposażenie I kat. płacy niższych funkcyjarszysy państw.

**III) w Białymstoku**

1. posada urz. rachunkowego (buchalter)—uposażenie VII kat. płacy urz. państwowego.
2. posady maszynistek—uposażenie IX-X kat. płacy urz. państw.

Reflekturą na objęcia powyższych posad, winien złożyć pośanie z załączeniem: 1) Dokumentów osobistych, 2) własnoręcznie napisany życiorys, 3) świadectwa poprzedniej służby.

Kandydaci na posady geometrów i walmistrzów (techn. bud.) urz. rachunkowych, oprócz powyższych dokumentów przedstawia swe świadectwa szkolne. Jako konieczny warunek dla objęcia powyższych posad—obywatelstwo polskie, znajomość języka polskiego w mowie i piśmie.

Podania do dnia 1 września składać w jednym z następujących Urzędów.

1. Sześćsto Int. i Sap. D. O. G. Białystok, Białystok, Fabryczna 10.
2. D-two Ob. Warownego Brzesk Brzesk Twierdza Zarząd Fortyfikacyjny.
3. D-two Ob. Warownego Grodna Grodna, ul. Orzeszkowej № 15, Zarząd Fortyfikacyjny.

**Doktor Garliński**  
 powrócił

Łódź, 4.8.21 W. U. Z.

Potrzebny jest do fabryki

**Portier**  
 umiejący czytać i pisać po polsku i po niemiecku. Złotosić się ul. Staro-Wólczańska 6, między 8—12 przed poł. 961—3

**Dr. Bolesław Kon**  
 Choroby, uszu, nosa, gardła, chirurgicznie  
 wznowił przyjęcia.

Godz. przyj.: 10—12 i od 4—7 w. **Piotrkowska 113.**  
 W. U. Z. Łódź, d. 7. VI. 21. 894—20

**Dr. A. Groszlik**  
 powrócił

**Al. Kościuszki 27**  
 Choroby skórne i weneryczne.  
 Leczenie promieniami Röntgena i światła. 9—11 r. i 4—7 w. w niedziele i święta 10—13 r. Łódź, c. 8-21 W. U. Z. 830—8

**Lekarz dentysta S. SOKALSKI**  
 Gdańska 31 (Długa) przyjmuje od 10—1 i od 3—7 pp. Łódź, dn. 8. 21. W. U. Z. 610—13

**Dr. Szumacher**  
 Choroby skórne i weneryczne.

Godz. przyj.: od 5—7 i pół w niedz. i święta od 11—1 po poł.

**Benedykta № 1.** 486—1

**Dr. L. Prybulski**  
 powrócił.

Choroby skórne, włośni, weneryczne i moczopłciowe.  
 Przyjmuje od 9—11 i od 4 do 8.

**Zawadzka № 1.**

**Dr. I. Silbelström**  
 Zielona 11.

Choroby skórne i weneryczne  
 Przyjmuje: 2—3 r. i od 5—8 popoł. Panie od 4—5. Niedziele i 8—1.

**Dr. A. S. Tenenbaum**  
 Zielona № 3.

Choroby wewnętrzne.  
 Godz. przyj.: od 8 do 9 rano i od 5 do 7 po poł. 281—13

**Lekarz-dentysta R. SZAPIROWA**  
 Gdańska 11  
 wznowiła przyjęcia od g. 10—1 i od 3—6 pp. 479—

**Dr. med. D. RAWICZ**  
 powrócił

przyjmuje od 4 do 6 pp. u. Zachodnia 49  
 Choroby wewnętrzne i dzieci.  
 Łódź, 14. 8. 21 W. U. Z. 072—3

# „ŻELATYNA”

Polecamy wyborowe gatunki żelatyny:

- a) jadalnej (czerwonej i białej);
- b) technicznej.

**Ceny fabryczne.**

**Ak. Tow. „Żelatyna”**  
 w Warszawie.

Sprzedaż w Łodzi prowadzi Akc. Tow. „STREM”,  
 Szosa Pabjanicka, ul. Ciasna № 21. Tel. 65. Skrz. poczt. 48.

Intendentura O. Gen. Łódzkiego ogłasza: w dniu 18 sierpnia r. b. o godzinie 14 odbędzie się w gmachu Intendentury, Cegielniana 18, pokój № 21, przetarg publiczny na sprzedaż 100.000 klg. szmat wigonjowyc ze starego umundurowania wojskowego oraz 10.000 klg. odpadków skórzanymych.

Życzący sobie przyjąć udział w przetargu winni złożyć w Dziale Kontroli Gospodarczej (Gdańska 49) jako wadium: przyjmujący udział w przetargu na szmaty wigonjowe 160.000 mk. zaś odpadki skórzane 10.000 mk. Szmaty obejrzeć można codziennie za wyjątkiem świąt od 10 do 12 w Magazynie szmat W. O. Z. M. № 4, w Chojnach obok stacji kolei obwodowej Chojny, odpadki skórzane w Warsztatach Krawiecko-Szewskich, Pańska № 94. 115—8

# Ogłoszenie.

**Dział Bud.-Kwat. D. O. G. Łódź**, Zachodnia № 64, zakupi w większej ilości: nafty do oświetlenia, benzyny lekkiej, olejkiej, średniej, oliwy maszynowej 4. B., oliwy cylindrowej 230° i wazeliny technicznej. Uprasza się firmy prywatne na terenie D. O. G. Łódź o składanie ofert pod powyższem adresem do 25 sierpnia 1921.

Oferty winny być ostemplowane, zamknięte, z napisem „oferta na materiał naftowy” zawierając:

- 1) jaka ilość materiałów ropnych zobowiązuje się firma miesięcznie dostarczyć.
- 2) do jakiej miejscowości może dostarczyć.
- 3) jaka cena i kigr. wymienionych produktów loco dans miejscowość.

879—2

# 8-kl. Gimnazjum Żeńskie Filologiczne

(z prawami gimnazjów państwowych)  
**I ZAKŁAD FREBLÓWSKI**  
**E. Jaszuskiej-Zeligmanowej**  
 Południowa № 18.

Zapisy nowostępujących do wszystkich klas przyjmuje kancelaria codziennie od 5-7 po poł. Egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się 28 sierpnia r. b. 943—8

Do działu handlowego poważniejszej firmy potrzebny jest

# PRACOWNIK

izraelita, mający szerokie rozgałęzione stosunki między kupcami i przemysłowcami. Tylko poważni reflektanci zechcą podać oferty pod „A. B. C. 10912” do admin „Głosu”. 912—2

Jadgo z Warszawy do Łodzi dn. 16 b. m. sgu-bilem powierzona mi w zaufaniu sumę pieniędzy mk. 100.000. Zwracam się z błagalną prośbą do szlachetnego znalazcy o zlitowanie się nad ojcem licznej rodziny i upraszam o swrot takowych za wynagrodzeniem do Redakcji „Łodzer Tageblatt” dla L. W. 38—1

**Dyrekcja Gimnazjum Filologiczno-Twa „Oswiata”**  
 im. ks. Ign. Skorupki w Łodzi, ul. ks. Skorupki (Placowa) № 13

zawiadamia, że egzamin wstępny rozpoczną się dnia 29 sierpnia r. b. o godz. 12-ej w poł. Zapisy przyjmowane będą w kancelarii Gimnazjum od dn. 16-go do 27-go sierpnia codziennie, prócz niedziel i świąt, od godz. 11-ej do 1-ej.

Dawni uczniowie oraz przyjęci przed wakacjami winni bezwarunkowo ponowić zapis do dnia 27 sierpnia; w przeciwnym razie nie będą wciągnięci na listę uczniów.

Początek lekcji dn. 1 września o godz. 10-ej rano. 107—1

# Gimnazjum żeńskie

Tow. Żydow. Szkół średnich w Łodzi

Egzamin wstępny rozpoczną się w czwartek dnia 25 sierpnia o g. 9-ej r.

Kancelaria gimnazjum przy ul. Piramowicza № 7, przyjmuje podania i udziela informacji codziennie w godzinach biurowych 110-3

# 8 kl. Gimn. Żeńskie Filologiczne

z prawami państwowymi

**E. Sotowiejczyk - Magalifowej**  
 w Łodzi, Widzewska 62.

Dyrekcja tegoż zakładu zawiadamia, iż egzamina dla użeczenia do klasy wstępnej do VIII włącznie rozpoczną się dn. 30 sierpnia o godz. 9-tej. Kancelaria czynna codziennie od 3-ej do 5-tej po południu. 11078—2

Choroby skórne i weneryczne

**Dr. Lewkowicz**  
 Konstanyntowska 12.  
 od 9—11 i od 6—8. Panie od 5—8. 710—15

**Dr. Artur Banasz**  
 Choroby nerek, pęcherza i cewki moczowej  
 przyjmuje od g. 5 do 7.  
 Moniuszki № 11. 210—3

Reperacje obuwi

zalatwiamy szybko, starannie i tanio. Sandalki, pantofle, buciki domowe na składzie Petersilge i Szmolke Piotrkowska 93. 046—10

Do sprzedania w większym powiatowym mieście W. Ks. Poznańskiego dobrze zagospodarowana i prosperująca

# fabryka olejów

jednolitych, technicznych i makrobów wraz z budynekami gospodarczymi, z kompletnym inwentarzem i płekną willa z ogrodem.

Blitzsch Informacji udziela: O. Stephanus, Łódź, al. Miłera № 66. 012-8

**Dr. Warszawski**  
 Przyjmuje od 2—4 pp. Choroby skórno-weneryczne.  
 Ulica Cegielniana 15, II piętro, w bramie.  
 Wólczańska 10.  
 Łódź, 8. VIII st. W. U. Z.

**Dr. O. Altenberger**  
 Cegielniana 81  
 choroby nosa, gardła i uszu  
 od 10 i pół do 11 i pół r i od 4 i pół do 7 wiecz. 820—7

# 6 klas. Szkoła Handlowa

Łódzkiego Tow. Szerzenia Wiedzy Handlowej ul. Gdańska (Dinga) 45.

Zawiadamia się, że egzamin wstępny i poprawkowe rozpoczną się 25 sierpnia, lekcje zaś 1 września.

Podania przyjmuje kancelaria Szkoły codziennie od godz. 10 do 1 w południe z wyjątkiem soboty.

Absolwenci Szkoły korzystają z praw narówni z wychowancami szkół państwowych.

Dyrektor Szkoły: Roman Tufta.

# OWOCE

polecają sklepy

Warszaw. Ziem. T-wa Mleczarskiego

# Sprzedaj hurtowa

**Al. Kościuszki 29.** 11120—1

# Do Sz. Klienteli!

Niniejszym podaje do wiadomości sz. klienteli, że wróciłem i przyjmuję obstalunki. Otrzymałem ostatnie modele i polecam roboty kuśnierskie z własnego futra.

**I. Goldkopf**  
 Cegielniana № 15.  
 038—2

Zarz. Zw. Zaw. Prac. Handlowych i Biurow. m. Łodzi, (Al. Tad. Kościuszki 21) podaje do wiadomości swych członków, pracujących w branży włókienniczej, że w dniu 17 b. m. (środa) o godzinie 8 i pół wieczorem odbędzie się

# ZEBRANIE

członków, pracujących w tej branży, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Warunki pracy i płacy w branży włók.
- 2) Konieczność akcji zarobkowej.
- 3) Cennik, czy podwyżka plac w stosunku proc.
- 4) Wybór mężów zaufania.
- 5) Wnioski. 11067—1

Ze względu na doniosłość powyższego Zebrania, wzywamy kolegów do licznego i punktualnego przybycia.

# BRYLANTY

biżuterję, złoto, srebro, kupuje i płaci najsumienniejsz Zegar. Ch. Szalek, Piotrkowska № 14.

Po raz 1-szy w Łodzi!

# Grand-Kino

72. Piotrkowska 72.

Po raz 1-szy w Łodzi!

# KREW MATKI

**Nellina**  
piękny życiowy dramat w 5 częściach według dramatu ROBERTA BRACCA.  
Główne sceny: W domu podrzutków. Pierwsze spotkanie z matką. Chęć zemsty. U szczytu sławy. Śmierć matki.

\* Początek przedstawień w niedziele i święta o godz. 5 po poł., w dni powszednie o godz. 6.30 po poł.

**Teatr „SCALA“**  
LITNI I ZIMOWY  
Cegielniana 16. Cegielniana 18.  
Dyr. Kuperman.

Kasa otwarta od 5 popoł. Początek 8.30. w przedstaw. o 9 w. przedstawienia odbywają się codziennie — W razie niepogody w lokalu zimowym. — W niedziele po południu specjalny program dla dzieci i młodzieży.

Program N 7. Zupełnie nowe sły.

<b>Józefa Borowska</b> znakomita piosenkarka	<b>E. Reden</b> król śmiechu	<b>Redenowa</b> kupieciska	<b>M. Podolska</b> młoda piosenkarka	<b>T. Koniuszyńska</b> Typy ulicy — Gorkija
<b>R. Głowacka</b> śpiew	<b>A. Dobrzański</b> humorysta	<b>Z. Ullas</b> śpiew	<b>Duet Hastings</b> nowe tańce	<b>Lilli &amp; Edwin</b> nowe tańce

**FUTERMAN??** cud XX wieku nie potrzebuje żadnej reklamy, trzeba go zobaczyć — by się przekonać.

## Powazna Małopolska Instytucja Finansowa

zaangażuje dla swego w Łodzi otworzyć się mającego Oddziału

# kilka rutynowanych urzędników w bankowych

Oferty z podaniem dokładnego curriculum vitae składać w Adm. „Głosu Polskiego“ pod „29“ 102—1

# WROCLAW (BRESLAU)

## Jarmark Jesienny 4-8. września 1921 r.

Wyroby włókniste. Ubiory. Wyr. skórzane. Wyr. artystyczne. Meble i przybory do gospodarstwa. Papier i wyroby papiernicze. Przybory biurowe. Sport i gra. Artykuły spożywcze i konsumcyjne. Przetwory chemiczne techniczne.

Karty zakupu i wszelkie informacje (pozwolenia przyjazdu, paszport, mieszkanie) przez **Breslauer Messe-Gesellschaft**

Breslau 1, Ohlauerstrasse Nr 37.  
Adres telegr. „Messe Breslau“ 688—2

# SMOLA.

Zawiadamiamy, że smola na kwity, wykupione do dnia 30 kwietnia r. b. musi być zabrana do dnia 10 września r. b. na kwity zaś, wykupione w czasie od 1 maja do 31 lipca r. b. musi być zabrana do 30 września r. b. Przed przysłaniem bezek należy dowiedzieć się, na jaki dzień należy przysłać bezki.  
Po oznaczonych terminach smola nie będzie wydana, a tylko nastąpi zwrot wpłaconych pieniędzy.

Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi.

## 8-kl. Gimnazjum żeńskie Klary Wolfsonowej

Zapisy nowowstępujących uczennic kancelaria przyjmuje codziennie od godz. 9 do godz. 1 i od g. 4 do 7. -099—1

<b>Lekarz-dentysta</b> <b>J. Haberfeld</b> powrócił. 087—3	<b>Lekarz dentysta</b> <b>T. B. KARMAZYN</b> Piotrkowska 54. I piętro. przyjmuje od g. 10—1 i 8—7.	<b>Lekarz-dentysta</b> <b>M. Szatensztajn-Perelmutrowa</b> powróciła Cegielniana 15. Łódź, 13. 8-21 W. U. Z. 011-4
---	--	--

**Doktor**  
**Eugenia Kerec-Gerczani**  
powróciła  
Choroby kobiece i weneryczne u kobiet przyjmuję od 11 i pół do 1 od 4 do 6.  
Piotrkowska 121 m. 3 II piętro.

**Dr. S. KANTOR**  
Specjalista chorób wenerycznych, skórných i moczopłucnych.  
Leczenie promieniami X-ray i światłem.  
Piotrkowska Nr 144, róg Bwangeliokiej.  
Godz. przyjęcia: 9—3 a. i od 3—8 p.p. Dni pań od 2—7.

**Dr. med.**  
**Juljan Kaptanski**  
Andrzeja 31  
Choroby wewnętrzne i dzieci.  
Przyjmuje od 9—11 i od 5—7 W. U. Z. Łódź, 4. 29-IV 1921 r. 123—6

### Okazjal

Z powodu wyjazdu sprzedaje różne meble w dobrym stanie: sofy, stół, otomana, lustro, knickersne sprzęty oraz wyłomane amerykańskie, pianino i lampy elektryczne. Zgłosić się można między g. 9—3 Miłkowska, Zawadzka 8 m. 8.

### Anglik

poszukuje posady angielskiego korespondenta. Oferty do „Głosu“ sub. „Anglik“ 108—1

### W dn. 16 bm.

**Zgubiono**  
między Dzieciąta i Karola łańcuszek srebrny i kieszonkę z literą „Z“. Odnaleźć za wynagrodzeniem Przejazd 6 m. 1. 100—1

### Josef OKNO

powrócił i wznowił lekcje literatury polskiej i powszechniej, oraz historii sztuki. **Kilińskiego 83** od 7—9

### Mademoiselle Marie

donne des lecons d'anglais et français. Voir de 8 à 5. La rue Piotrkowska nr. 100, log. 5. 131—1

### Kupuję

meble, dywany, maszyny do szycia, futra, garderobę sprzęty domowe. Plac najwyższe ceny. A. Wajzman, Dzielna 19, w sklepie. 451—23

### NA WYPŁATĘ

towary męskie i damskie **CH. MARKOWICZ** i S-ka Piotrkowska Nr 37, w podwórzu. 71—9

### W pensjonacie

**Z. Wójcickiej** w Podębnie pod Puszy-nem jest kilka pokojów do wynajęcia. Władomość na miejscu. 947—3

### Poszukuje

się wychowawczyń (izraelską) dla 3-ga dzieci od zaraz. Zgłosić się Piotrkowska 214 parter Woldystawski.

### Dr. K. Karnicki

Choroby oczu  
Przyjmuje od g. 6—7.  
Piotrkowska 165.

### Lekarz Dentysta

**Feliks Seidengart**  
Zawadzka 10.  
wznowił przyjęcia, od 10 do 1 i 3—7 po poł.

### Dr. med.

**G. Zand-Tenenbaumowa**  
Choroby kobiece akuszerka  
przyjmuje od 3 do 6 w. Zielona 3.

### Ogłoszenia drobne

**Al! Al! Meble różne** z 3 pokojów prawie nowe sprzedam Piotrkowska 261—4 II piętro igant 882—10

**Guchalter-bilansista** szuka pierwszorzędna poszukuje frazjosa. Oferty dla „L.“ Zawadzka 8 m. 8. 995—4

**Chłopiec siedmiomiesięczny**, ładny, inteligentnych rodziców do oddania na własność bez dopłaty. Oferty do adm. „Głosu“ pod „Chłopiec“ 136—2

**Inżynier-mechanik** udziela lekcji w zakresie fachu. Zgłoszenia pod „Motor“ do adm. „Głosu“ 068—2

**Młody człowiek** poszukuje od zaraz pokój umebłowanego. Oferty sub. „H. S.“ do „Głosu“ 100—9

**Koza dojna** 1 4 miesięczna kożka do sprzedania. Wiadomość u **Ferstera** ul. Piotrkowska 155.

**Pies szczeniak** 4 miesięczny czystej rasy Wilk (polczyjny) do sprzedania. Ul. Ludwiki (Luizy) 83 u gospodarza. 138—1

**Sanienka** z 4 klasowym wykształceniem poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty do „Głosu“ pod „G“ 136—1

**Potrzebna** drzewozynka od 15—16 lat do apteki **Andrzeja 28**. 139—1

**politowicz Józef** zgubił kartę wojskową bezterminowego urlopu rocz. 1902 wyd. w PKU Łęczycach. 029—3

**Przyjmuje suknie** i kostiumy do ręcznego haftu **M. Sosńska** Benedykta 22 m. 16. 093—5

**Potrzebny** neseń do agenturowej firmy **N. Babad** Pomorska 18. 036—3

**Potrzebna** zdolna ochotniczka do domu siero-t Zachodnia 20 194—1

**Potrzebni** malarze do malowania szkół. Zgłoszenia do Magistra-tu Plac Wolności 14 II piętro, okienko 5 691—1

**Potrzebni** natychmiast zdolne podręczne do kapeluszy oraz uczenie Zawadzka 14. 113—1

**Sprzedaje szafę i komode** **Anny 19** m. II. 693—3

**Student** udziela lekcji w zakresie gimn. filol. Piotrkowska 16 m. 22 od 6—8. 078—5

**Specjalista** zdun przyjmuje roboty zdunskie budowanie nowych pieców i reperacje po czynach niakiel. **Panska 13** m. 29 Zangier. 008—3

**Główna** przyzwolta na przychodnią potrzebna. **Nawrot 30**, od 3—5.

**Tapicarz** powrócił z wojska przyjmuje wszelkie obstarunki dekoracje i przeróbki **Nawrot 8**. 036—3

**rowery** do sprzedania **Radwańska 88** m. 39. 086—1

**Zdolny(a)** sprzedawca (czyli) potrzebny(a) do sklepu bławatnego „Polonia“ Piotrkowska Nr 65. 134—1

**Zagubione dokumenty:**  
**Clupa** **Czesław** zgubił kartę powołania rocz. 1902 oraz wezwanie do PKU 28 p. S. K. w Łodzi. 040—3

**Grams** **Olga** zgubiła tymczasowy dowód osobisty, wyd. w Kutnie. 040—3

**Hecht** **Moszek** zgubił patent wydany w Łodzi Nowo-Zawadzka 7. 026—8

**Januszewski** **Ignacy** zgubił dowód osobisty wyd. w Brudzewie oraz świadectwa mularskie. 131—3

**Mohalowski** **Zygmunt** zgubił kartę bezterminowego urlopu, rocznika 1901 wyd. w Lwowie. 114—3

**Kaufman** **Hercke** zgubił paszport polski tymczasowy wydany w Łodzi. 036—4

**Kajzer** **Fajga** zgubiła dowód osobisty wyd. w Pabjanicach. 123—3

**Wapota** **Lewek** zgubił dowód osobisty wydany w Łodzi. 990—3

**Lipszye** **Froedia** zgubił paszport niemiec. wyd. w Łodzi. 024—3

**Marczewska** **Anna** zgubiła dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 111—3

**Nowicki** **Henryk** zgubił paszport polski wyd. w Białymstoku oraz zaświadczenie demobilizacyjne. 119—3

**Opatewski** **Tobiasz** zgubił dowód osobisty, wyd. Łódź. 082—3

**Pioz** **Marjan** zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi 3 losy loterii Nr 77206, 82698, 77241 oraz inne dowody. 032—3

**Pacanowski** **Berek** zgubił paszport niemiecki w Łodzi. 095—3

**Susik** **Jan** zgubił kartę tymczasowego zwolnienia wyd. w Łodzi. 086—3

**politowicz Józef** zgubił kartę wojskową bezterminowego urlopu rocz 1902 wyd. w PKU w Łodzi. 029—3

**Radomski** **Moszek** zgubił legitymację chłobowa na 6 osób. Gdańska 8

**Skradziono** dowód osobisty, wyd. w Łodzi na im. **Leopolda** **Łożańskiego**. 072—3

**Winograd** **Lajbus** zgubił dowód osobisty wyd. w Wierzmiu oraz kartę powołania rocz. 1897. 040—3

**Mieszkanie**  
2 pokojowe w Warszawie zamienię na 3 pokojowe w Łodzi. Oferty do „Głosu“ „Zamiana“ 73-1

**Meble**  
ciemno-dębowe z jałdalonego pokoju w dobrym stanie do sprzedania, **Gdańska (Długa)** 45 w pod. na lewo.

**Sklep**  
galanterijno - papierowy z powodu wyjazdu natychmiast za gotówkę do sprzedania Piotrkowska Nr 182 sklep papierowy. — Cena 5.500.000 od godz. 10 do 1 i od 4 do 7 wiecz. 051—3

**Zaginął pies**  
(suka) rasy mieszanej buldoga, sierść brązowo-płamiestą, przednie pół nogi białe. Wabi się „Nelly“. Ostrzeżenie przed nabyciem. Odprowadzić za dobrem wynagrodzeniem **Skwerowa 4** **Wasserman**. 089—1

**Młoda panienka**  
która pracowała w szpitalu wojskowym jako, siostra zwolniona z powodu redukcji prosi o jakikolwiek prace w fabryce, w szwalni lub tp. Łaskawe zaofiarowania pod **Z. A.** do „Głosu“. 867—1

Podaję do ogólnego wiadomości, że plan-potencja dana **Marcusowi Sobolowi** zam. przy ul. Kontantynowskiej 72 z dniem 1-go sierpnia 1921 r. została unieważniona i za następstwa nie odpowiadam.  
Z poważaniem **D. Lasocki** 137—1

**Pęk kluczy**  
został zgubiony w dniu 13 bm. o g. 11 wieczór na ul. Aleja i Maja pomiędzy Wólczańską a Długą. Znalazcę upraszam o zwrot na ul. Piotrkowska 7 sklep obuwia **Grinstajna** za wynagrodzeniem.

**Poszukuje**  
sklep lub pokój z kuchnią w dzielnicy Przejazd od Piotrkowskiej do Targowej lub do Gubernatorskiej. Wiadomość **Chojny** **Tuszyńska 7** m. 10. 092—2

**PRENUMERATA:** Miesięcznie M. 230.— kwartalnie M. 695.— Za odroczenie dopłaca się M. 30.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie M. 300.— kwartalnie 900.— araznie M. 40.— miesięcznie

**OGŁOSZENIA:** ZWYKŁE: 25 mk. za wiersz nieparełowy jednopiętrowy. DROGIE: 5 mk. za wyraz, najmniej 50 mk. Poszukiwanie osoby oraz zgubione dokumenty po 3 mk. NADESLANE: przed tekstem 50 mk., w tekście 20 mk., po tekście 30 mk. za wiersz nieparełowy (str. 5 spacji). NEKROLOGI: 25 mk. za wiersz nonp. (str. 5 spacji). Zaręczytowo i reklamowe po zł. 1500 po tekście. Ogłoszenia zaręczytowo obliczane są o 50 procent, zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej od miejscowych. Za terminowy druk ogłoszeń i ofiar administracji nie odpowiadamy